Nr. 231. Czwartek, 9 Października 1890. **Rok 80.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 *zł.*, półrocznie 8 *zł.*, kwartalnie 4 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.* 35 *ct.* W miejscu rocznie 12 *zł.*, półrocznie 6 *zł.*, kwartalnie 3 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.*

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 *zł.*

Zaprzoszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego“ zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą to pismo wychodzące raz na tydzień po cenie zniżonej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwu-tygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie:	miesięcznie	62 ct.
	kwartalnie 1 „	86 ct,
Na prowincyi:	miesięcznie	92 ct.
	kwartalnie 2 zł.	76 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Minister wyznań i oświecenia zamianował suplenta czwartego gimnazyum we Lwowie ks. Ambrożego Polańskiego rzeczywistym katechetą grecko-katolickim dla gimnazyum państwowego w Drohobyczu.

Pan Namiestnik przeniósł c. k. praktykanta budownictwa Majera Fächera ze Lwowa do Tarnowa.

Obwieszczenie.

Reskryptem z dnia 20 sierpnia 1890 r. l. 31.397 przedłużyło W. c. k. Ministerstwo handlu i król. węgierskie Ministerstwo handlu udzielony reskryptem z dnia 10 lipca 1888 r., l. 14.260, Stanisławowi Dzbańskiemu i Marcinowi Maślance wyłączny przywilej na klosety torfowe, na rok trzeci.

Co się do publicznej wiadomości podaje.

Z c. k. Namiestnictwa.

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książkę p. t.: „Wypisy polskie dla klas wyższych szkół gimnazyalnych i realnych, Część I, ułożona przez Stanisława Tarnowskiego i Józefa Wójcika.“ We Lwowie 1890. Nakładem Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych, w poczet książek dozwolonych do użytku szkolnego w klasie VI. i I. półroczu klasy VII szkół gimnazyalnych, tudzież w klasie VI szkół realnych.

Cena egzemplarza 1 zł. 85 ct.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 8 października

Jak się pokazuje z wyjaśnień prezesa gabinetu bułgarskiego Stambułowa, znany eksdyplomata i publicysta rossyjski Tatiszczew, którego listy z Sofii pomieszczane w jednym z dzienników petersburskich, szerokiego nabrały rozgłosu, oświadczył podczas rozmowy z premierem bułgarskim, iż został upoważnionym do sformułowania rossyjsko-bułgarskiego programu pojednawczego, opierającego się na następujących punktach: Rossya przyrzeka uznać ks. Ferdynanda Koburga i niezawisłość Bułgaryi, niemniej użyczyć swego poparcia celem przyłączenia Macedonii do księstwa, natomiast domaga się zawarcia konwencyi wojskowej, mocą której naczelne dowództwo nad armią bułgarską, przeszłoby w ręce rossyjskie a port w Burgas zostałby zamienionym w stacyę dla floty carskiej P. Stambułow odparł na to z góry, iż dyskusya nad tego rodzaju programem pojednawczym jest niemożliwą. Czy i z jakiej strony p. Tatiszczew otrzymał upoważnienie do traktowania na podobnej podstawie, to kwestya jeszcze otwarta, której wyjaśnienia należałoby jak najrychlej się spodziewać i co niezawodnie nastąpi. Na razie wszakże są pewne poszlaki do wyrażenia wątpliwości, ażali można rolę p. Tatiszczewa brać na seryo. Nie wspominając już o tem, iż jego rewelacye, mające być streszczeniem rozmów z uwierzytelnionymi w Sofii posłami Niemiec i Austro-Węgier, jak się obecnie pokazuje nie tylko nieodznaczają się ścisłością, lecz owszem są w znacznej części produktem bujnej fantazyi, co samo rzuca pewien cień na osobistość rzeczonego eksdyplomaty i nakazuje ostrożność w przyjmowaniu pochodzących od niego wynurzeń. Otóż stawiając to wszystko na uboczu, program ugody przedłożony przez p. Tatiszczewa, już z tej racyi nie zdaje się zasługiwać na poważniejszą uwagę i wiarę, iż stoi w sprzeczności z tem, co w lutym r. 1888 rozwinął w obec p. Ministra hr. Kalnoky'ego, ambasador ks. Łobanow, jako program swego rządu, dla załatwienia kwestyi bułgarskiej, a którego to programu — wedle niedawnego oficyalnego oświadczenia — trzymają się ciągle jeszcze w Petersburgu. Ks. Łobanow oświadczył wówczas, iż pierwszym warunkiem jest to, aby mocarstwa zniewoliły solidarnie ks. Ferdynanda do opuszczenia Bułgaryi. Po wyjeździe księcia ma być ustanowionym w Sofii rząd prowizoryczny i zwołanem wielkie zgromadzenie narodowe, które wyszle deputacyę do cara Aleksandra. Car przyrzeka ze swej strony przyjąć życzliwie deputacyę, a polecając jej wybór nowego księcia, zapewni ją, iż nie ma mowy o wysyłaniu do Bułgaryi funkcyonaryuszów i oficerów rossyjskich. Jak tedy widzimy, w oświadczeniu ks. Łobanowa, zamieszczonem we włoskiej księdze zielonej, a więc zupełnie autentycznem, nie było wzmianki ani o konwencyi wojskowej ani o odstąpieniu Burgas, ani też naczelnej komendzie rossyjskiej nad wojskami bułgarskiemi. Owszem powiedziano w niem wyraźnie, iż car nie zamierza w przyszłości wysyłać swoich oficerów do Bułgaryi. Propozycye p. Tatiszczewa, jeżeli już nie z innego, to z tego względu są podejrzanej wartości, iż zawierają przyrzeczenie uznania ks. Koburga, zatem ustępstwo, przed którem wzdrygają się jak najgwałtowniej decydujące koła petersburskie.

SPRAWY MONARCHII

(*Sprawa uregulowania waluty. — Klub polski w sejmie bukowińskim. — Wotum nieufności dla dr. Tonnera. — Z Aradu*).

Presse pisze pod dniem 6 b. m.:

Węgierski minister skarbu Weckerle, przybył wczoraj do Wiednia w towarzystwie referenta dla spraw waluty, szefa sekcyi Enyedy'ego celem rokowania, jak donoszą oficyalnie, z p. Ministrem dr. Dunajewskim co do kilku ważnych spraw bieżących, a w pierwszym rzędzie uregulowania waluty. Mi-

---

38)

LINOSKOCZKA

POWIEŚĆ

Napisał

Wincenty hr. Łoś.

Część druga

XXIX.

(Ciąg dalszy).

Wtem zbudziło mnie z odrętwienia wejście jednego z lokai pałacowych, który w [illegible]ych pończochach i aksamitnym fraku, zrobił na mnie wrażenie powiększające mój ból. [illegible] on jedną z dekoracyj tego szczęścia!

— Pan hrabia jest, i prosi pana na górę — zawołał, stając wyprostowany i poważny.

— Jaki hrabia? — zapytałem, nie rozumiejąc.

— Ojciec Jaśnie pani....

Zerwałem się, ale równocześnie opanowała mnie nagle nieznana mi w życiu wściekłość.

— Czego chce? — krzyknąłem.

— Prosi pana na górę.... ma interes!

— Powiedz hrabiemu, że ja nie mam do niego interesu i jestem u siebie.

Zdziwiony lokaj postał chwilę, jak mumia, i wreszcie ruszył napowrót.

Zacząłem biegać po pokoju, gdy we drzwiach stanął stary Sumowski, blady, poważny, ale mniej pewny siebie, niż zwykle.

— Sądziłem, — zaczął — że panu obojętnem będzie, przyjść na górę, czy tu ze mną pogadać.

Milczałem, chodząc dalej wzdłuż komnaty, a hrabia usiadł na krześle i ciągnął już swobodniej:

— Stefa mnie wezwała, wzburzona po obrazie, jakiej doznała od pana....

Tego było za wiele. Bezprzytomny przystanąłem i zawołałem:

— Pańska córka skłamała!

— Panie Kostorajski! — huknął hrabia, zrywając się

— Pańska córka jest... histeryczką!! — ryknąłem.

Stary Sumowski upadł na fotel i siedział na nim długo w milczeniu, podczas którego ochłaniał i z podełba mi się przyglądał; pogodne jego i nieco sarkastyczne oblicze bladło i co chwila zmieniało wyraz.

Wreszcie zupełnie odmiennym i niewłaściwym mu głosem zagadnął:

— Możebyś pan mi raczył wyjaśnić.... to zajście. W nieobecności Jerzego, muszę się mięszać w sprawy, dotyczące mego dziecka.

Opowiedziałem mu co zaszło, ale hrabia nic z tego nie rozumiał, bo nie znał wypadków, poprzedzających wyjazd mój i Jerzego. Zacząłem więc się cofać wstecz i opowiadać Sumowskiemu zajście między Jerzym, a jego żoną. Podczas, gdy mówiłem, hrabia bladł znowu bardziej, a gdy skończyłem syknął:

— Oooo! Oooo! Jeśli myślicie, że pozwolę poniewierać moją córkę! Jeśli myślicie, że pozwolę Jerzemu tracić majątek swój i jej.... Jeśli myślicie....

Urwał, bo już nieco ochłonął i rozum zaraz wziął górę nad passyą. Zmienił ton i mówił, pytając:

— Więc pan zmarrr...nowałeś las, by mi oddać trzydzieści tysięcy?

— Tak, panie hrabio.

Sumowski zaśmiał się ze złości, ale zaraz podchwycił:

— Jakiem prawem pan to zrobiłeś?

— Z rozkazu właściciela lasu.

— Mylisz się pan! — przerwał mi hrabia — intercyza ślubna opartą jest na wspólności majątkowej, i Jerzy nie miał prawa, dla wybryku złego humoru, dla kaprysu, niszczyć majątku, który zarówno do niego, jak i do mej córki należy.

— Skandalem, który sam na własne uszy słyszałem — czemprędzej dorzuciłem — pani Stefania oddzieliła swój majątek od majątku męża.

— Gdybyś pan był parlamentarniejszym w swym sposo....

— Ja nie jestem parlamentarny.... — odparłem.

— Oooo! — syknął hrabia jeszcze bledniejąc. — Zajście to, które pan nazywasz skandalem, było małżeńską sprzeczką, może za żywą....

— Być może! ale uwolnij mnie pan od mięszania się do tych sprzeczek małżeńskich. Jerzy mnie prosił, bym sprzedał las, wszystko, choćby cały Szlatyn, aby tylko uzyskać trzydzieści tysięcy, które mu pożycie z żoną i panem zatruwały. Zrobiłem to, i o niczem wiedzieć nie chcę.

Sumowski zamilkł i myślał. Po chwili odezwał się znów innym tonem, a nie chodziło mu o nic, tylko o las:

— I pan Leon pozwolił tak zmarnować, zniszczyć majątek?

— Nietylko pozwolił, ale pomógł.

— Oooooo!

Milczeliśmy obaj. W Sumowskim wrzał gniew, ale się hamował, mając przed sobą mnie, który gotów byłem wypowiedzieć mu wszystko, co o nim myślałem.

Po pauzie zapytał:

— Co dalej będzie? Wszak jesteś przyjacielem nietylko krewnym Jerzego, pana Leona, hrabiny i pani Tadeuszowej. Co więc dalej będzie?

— Z czem?

— Oooo! to widocznie nic nie wiesz. Jerzy do interesów głowy nie ma. Majątek mają w ziemi, która teraz nic nie daje nikomu, która jemu wykaże tylko minusy.

— Ale! — podchwyciłem — Jerzy miał sto ośmdziesiąt tysięcy gotówki....

— Zmarnował je.

— Włożył w majątek żony, a więc teraz pan możesz znów tyle włożyć do tej wspólności majątkowej....

Hrabia słuchał mnie osłupiały, a ja ciągnąłem:

— Jerzy miał pięć kroć przez pana otaksowane....

— I moja córka tyleż.

— Choć tego nikt z nas nie taksował; to w takim razie mają milion. Przypuśćmy, że Jerzy przez swe niedoświadczenie stracił sto, to zostaje dziewięćkroć. Pytać się, co będzie z ludźmi, którzy mają dziewięćkroć...?

nister Weckerle przybył dzisiaj o godzinie 1 w południe do pałacu Ministerstwa skarbu i odbył z austryackim kanclerzem skarbu trzygodziną konferencyę, na którą zostali także zaproszeni: szef sekcyi i referent dla spraw waluty Niebauer, radca ministeryalny Winterstein, wicegubernator i sekretarz generalny austro-węgierskiego banku Zimmermann-Gölbheim i p. Leonhardt.

W tej sprawie pisze oficyalna *Budap. Corr.*:

Tyle ważna dla Austryi i Węgier kwestya uregulowania waluty posunęła się znacznie naprzód a nawet weszła w stadyum aktualne. Odbyta w austryackiem Ministerstwie skarbu konferencya nie miała wprawdzie oficyalnego charakteru, albowiem przedstawiciel austro-węgierskiego banku, któremu przy uregulowaniu naszych spraw pieniężnych przypada niezawodnie bardzo ważna rola nie został zaopatrzonym w formalny mandat, można wszakże stwierdzić z zadowoleniem, iż obecnie cały materyał jest już należycie zabezpieczonym a głównie kwestye w tym stopniu rozstrząśnięte, iż na mającej się zwołać wkrótce do Pesztu ankiecie węgierskiej, a niemniej także ankiecie austryackiej, która zbierze się mniej więcej równocześnie z węgierską, będzie mógł być przedłożonym zupełny, ściśle określony jednobrzmiący kwestyonaryusz.

Piszą z Czerniowiec:

— Wiadomo już, że przy tegorocznych wyborach do sejmu krajowego, w kuryi większej własności zwyciężyli konserwatywni autonomiści. Między innymi wybrani zostali także czterej Polacy, t. j. pp. dr. Stefan Stefanowicz, Antoni Kochanowski (młodszy), Krzysztof Abrahamowicz i baron Andrzej Kapri. Jakkolwiek już dawniej zasiadało w sejmie zwykle po kilku Polaków, nie byli oni reprezentantami swych rodaków, tylko zastępowali różne stronnictwa. Dopiero wymienieni powyżej panowie, weszli do sejmu w skutek ukonstytuowania się Polaków w osobne stronnictwo i słusznie przemawiać będą mogli imieniem ludności polskiej. Czerniowiecka *Gazeta Polska* wzywa ich przeto, aby celem solidarnego postępowania we wszystkich, a zwłaszcza narodowych sprawach, połączyli się w klub, do którego dochodzić mogłyby życzenia wszystkich zamieszkałych na Bukowinie Polaków.

— Staroczeski poseł dr. Tonner, składając d. 5 b. m. w Melniku sprawozdanie w obec swych wyborców, stanął gorąco w obronie wiedeńskich punktów ugodowych. Z grona wyborców wszakże wniesiono rezolucyę, w której wyrażono Tonnerowi wotum nieufności i wezwano go do złożenia mandatu. Jeden z wyborców zapytał jeszcze p. Tonnera, jakie stanowisko zamierza zająć wobec prawa *veto* kuryj? — Na to odparł Tonner, iż prawo to jest wynalazkiem samych Czechow, i było żądanem także w t. z. artykułach fundamentalnych. Proponowaną rezolucyę uchwalono. Że tak się stanie, wiedziano z góry, gdyż agitatorzy młodoczescy w tym kierunku już od kilku miesięcy obrabiali wyborców. Ważnem jest jednak oświadczenie Tonnera, iż na razie wytrwa na stanowisku ze swoimi kolegami staroczeskimi i postępowanie swoje zastosuje do decyzyi stronnictwa.

— Z Aradu telegrafują do dzienników wiedeńskich pod dniem 6 b. m.: Przebieg dzisiejszej uroczystości odsłonięcia pomnika dla trzynastu straconych w Aradzie dnia 6 października 1849 oficerów i generałów węgierskich, był spokojny.

Z Berlina.

(Nowy minister wojny. — Domy dla robotników. — Agitacya antisocyalistyczna. — Wymordowanie Niemców w Zanzibarze).

Jak z telegramów już wiadomo dymisya ministra wojny generała Verdy'ego i mianowanie w jego miejsce generała Kaltenborn-Stachau jest faktem dokonanym. Generał Kaltenborn należy do najzdolniejszych oficerów armii pruskiej, jakkolwiek dotychczas miał bardzo mało sposobności do wykazania wiadomości swoich i uzdolnienia fachowego w dziedzinie właściwej administracyi wojskowej. Należał on bowiem przed tem tylko do generalnych sztabów poszczególnych korpusów, a następnie, od lat 16 z małą przerwą komendantem pułku, brygady, wreszcie korpusu. W dniu 29 kwietnia 1854, wstąpił on wprost z korpusu kadetów, w stopniu podporucznika do 27 pułku piechoty w Magdeburgu, może zatem teraz liczyć około 55 lat. W latach 1858 do 1860 był odkomenderowany do akademii wojennej, następnie przeniesiony do nowo sformowanego 67 pułku piechoty, a ztamtąd do biura topograficznego przy sztabie generalnym. W roku 1865 został mianowany kapitanem generalnego sztabu i w tym stopniu przy 11 dywizyi piechoty odbył kampanie przeciw Austryi.

W roku 1868 był na krótko przeniesiony do 94 pułku piechoty jako dowódca kompanii poczem znowu przeszedł do generalnego sztabu i został mianowany, w marcu 1870, majorem. W kampanii z r. 1870 do 1871 otrzymał żelazny krzyż I klasy. W r. 1874 otrzymał dowództwo batalionu, w cztery lata później został pułkownikiem i komendantem 53 pułku piechoty. W r. 1881 otrzymał pułkownikowstwo 1 pułku gwardyi grenadyerów w Berlinie. Następnie w roku 1884 posunięty do stopnia generał-majora, został szefem generalnego sztabu korpusu gwardyi, zaś w roku 1888 komendę 3 dywizyi w Szczecinie, poczem przeniósłszy się do Berlina i miannowany generałem otrzymał dowództwo 2 dywizyi gwardyi pieszej i w tym stopniu został na stanowisko ministra wojny powołany.

Rząd wezwał stowarzyszenie, zajmujące się urządzeniem tanich mieszkań dla robotników, aby co rychlej nadesłały swoje sprawozdania doroczne, gdyż zapewne po powrocie cesarza z Austryi będą mu przedłożone projekta w tym względzie.

W obec agitacyj socyalistów za występowaniem z kościoła krajowego (ewangelickiego) zebrali się przedstawiciele 19 stowarzyszeń z zachodnich, południowych i zachodnio-południowych dzielnic Berlina, i wybrali komitet z 19 członków, który ma urządzać wielki wiec ludowy dla paraliżowania owych agitacyj.

W okresie od stycznia do sierpnia r. b. wyemigrowało z Niemiec (przez Antwerpię, Rotterdam, Amsterdam i niemieckie porty) ogółem 63.733 osób; największego kontyngentu wychodźców dostarczyły Poznańskie (8842) i Prusy zachodnie (7068). W tymże czasie zeszłego roku emigrowało o 1000 prawie osób więcej.

Według sprawozdania urzędowego władz niemieckich w Zanzibarze, zamordowanie Künzla i towarzyszy, nastąpiło stanowczo z rozkazu sułtana Witu. Sułtan przed udzieleniem Künzlowi pozwolenia na osiedlenie się i rozpoczęcie wyrębu lasów zażądał wykazania się pismem polecającem od konsula angielskiego w Lamu. Gdy Künzel pismem rzeczonem nie wylegitymował się, a plantacyę rozpoczął, sułtan kazał sprowadzić go wraz z towarzyszami do Witu i tutaj internować. Künzel nazajutrz usiłował zbiedz, skutkiem czego sułtan wydał rozkaz ujęcia i ukarania śmiercią wszystkich Niemców.

Dzienniki podają bliższe szczegóły wymordowania ośmiu Niemców w Witu. Sułtan zawezwał sam do Witu Künzla i siedmiu jego towarzyszy; skoro przybyli, kazał ich rozbroić. Künzel zelżył z tego powodu wiarołomnego sułtana. Puszczono się w pogoń za Künzlem i jego towarzyszami; po kilkomilowym pościgu zamordowano trzech. Następnie udali się mordercy do obozu Künzla i zabili pozostawionego tamże Karola Horna. Plantacye niemieckie dokoła Witu zniszczono. Nazwiska ofiar są: rolnik Künzel, kupiec Stauf, przemysłowiec drzewa Urban, cieśla Jarwiecki, cieśla Claus, piekarz Karol Horn, ślusarz Fryderyk Horn i Drotlef z Siedmiogrodu.

Rossya i Francya.

Widocznie nie cała opinia publiczna w Rossyi entuzyazmuje się myślą zawarcia sojuszu francusko-rossyjskiego. Zauważano szczególnie, że niemiecka *Petersb. Ztg.* zapatruje się nieco chłodniej na ten szał francuskiej przyjaźni. I dlatego też *Matin* nazwał ją niemieckiem pismem półurzędowem. *Petersb. Ztg.* protestuje przeciw temu, zapewnia, że wyraża tylko własne zdania i przekonania, ale przy tej sposobności składa ciekawe oświadczenie co do samego sojuszu między Francyą a Rossyą. Zaznacza ona, iż bynajmniej nie jest nieprzyjaciółką Francyi i ceni ją wysoce, jako państwo z wielką cywilizacyą, ale jest przeciwniczką jej polityki odwetowej szczególnie, gdy opiera ona swe spekulacye na krwi rossyjskiej. Dlatego także *Petersb. Ztg.* nie zgadzała się nigdy z polityką swych koleżanek rossyjskich opierających przesadne nadzieje na wspólnem działaniu Francyi z Rossyą. Że w tej mierze miała racyę, tego dowodzi sam przebieg wypadków. Boulangera, którego nie tylko we Francyi, ale i w Rossyi uważano za wielkiego człowieka i czczono tak, jakby już Bóg wie jakich czynów był dokazał, uważała ona zawsze za takiego, za jakiego go dziś mają we Francyi. Nie podzielała też nigdy uwielbień, jakie dla Deroulèda w czasie pobytu jego w Rossyi w przesadny okazywano sposób. Dziś już i we Francyi zapatrują się na dążności Deroulèda inaczej, niż dawniej. Po polityce pani Adam nie spodziewała się też *Petersb. Ztg.* zbawienia dla Rossyi. Nie wzbudzało też w niej wielkiego zaufania uderzanie w rękojeść miecza generała Ferrona w chwili, kiedy przełożeni jego starają się działać jak najumiarkowaniej. Takie zachowanie się jej nie podobało się może pismom francuskim, ale insynuacye ich, jakoby słowa jej, wyrzeczone o toaście generała Ferrona, były natchnione przez ambasadę niemiecką, są tak błahemi, że nie wymagają nawet zaprzeczenia. Byłoby tylko wielce pożądanem, aby się inne pisma rossyjskie kierowały równie rozważnem zdaniem, jak ona, czego jednak niebardzo można się po nich spodziewać, a okoliczność, że p. Vlangali, towarzysz p. Giersa, bawi obecnie w Paryżu, stanie się zapewne powodem nowych komentarzy politycznych, które zarówno fantazya Bulwarów, jak i Newskiego Prospektu lubi głównie opierać na przejażdżkach osób.

Z Watykanu.

Poseł niemiecki Schlözer był w tych dniach na prywatnem posłuchaniu u Papieża. Do *Polit. Corr.* donoszą, iż kongregacya *de propagande fide* czyniąc zadość życzeniu francuskiego rządu, uchwaliła podział francuskiego terytoryum Kongo, a oprócz istniejącego nadal jednego wikaryatu, zostanie utworzony drugi wikaryat w Obangé.

Z Sofii.

(Z bieżącej chwili)

Oficyalna *Swoboda* podnosi w artykule komunikowanym, iż serdeczność wiedeńskiego zjazdu cesarskiego, wykazuje, jak bezzasadnemi są doniesienia rossyjskich dzienników o niemiecko-rossyjskiem porozumieniu, które miało zadać cios trójprzymierzu. Bułgarya powinna się z tego szczególnie radować.

Synod bułgarskich biskupów zbierze się na jesienną sesyę w ciągu tego miesiąca w Sofii. Na letniej sesyi w Ruszczuku przyszło do zupełnego porozumienia pomiędzy rządem a biskupami. Rząd oświadczył się z gotowością polepszenia doli kleru. Na obecnej sesyi poruszoną zostanie sprawa reformy klasztorów, których jest bardzo wiele i seminaryów duchownych. Podnieść należy, że duchowieństwo bułgarskie wzięło się gorliwie do oczyszczenia obrządku z naleciałości rossyjskich, szczególnie co do książek.

Groźny stan króla Holandyi.

Ostatnie depesze z Amsterdamu doniosły, że w stanie choroby króla nastąpiło znaczne pogorszenie, pomimo, że dzień przedtem zapewniano o stanie pożądanym i możności króla oddawania się sprawom publicznym. Sprzeczne te wiadomości wyjaśnia korespondent *Köln. Ztg.*, który pisze z Amsterdamu:

Relacye o pomyślnym stanie zdrowia królewskiego, rozpowszechniane były w ostatnich czasach zbyt często, ale nie znalazły wiary pomiędzy publicznością. Jeden ze sprawozdawców dziennika *Dagblad voor Nederland*, który bawił przez kilka dni w Alpeldoorn, donosi, że spotkał się z rozmaitemi relacyami, a wszystkie one zgadzały się w tem, że stan umysłowy króla jest mocno nadwerężony.

Król nie przyjmuje od dłuższego czasu żadnych odwiedzin, oprócz wizyt swego lekarza; wszyscy zresztą wiedzą, że pomiędzy królem a ministrami ustały od dawna wszelkie stosunki i że nakoniec bardzo tylko mała liczba osób, które są zobowiązane do milczenia, może się z królem widywać. Hrabia Dumonceau, prywatny sekretarz króla, powiedział wzmiankowanemu już sprawozdawcy wyraźnie, że obowiązek nakazuje mu milczeć bezwarunkowo i że dla tego postanowił zgoła nic nie donosić o obecnym stanie króla. Wywnioskowano z tego bardzo konsekwentnie, że skoroby nie było przyczyny do zatajania, nie czyniono by takiej tajemnicy z tego, jak się ma rzecz z chorobą monarchy. Wychodzący w Alpeldoorn dziennik oświadcza zaś otwarcie, że król nie jest w stanie zajmować się interesami państwa.

Według nas, pisze *Tejd*, nie poczytujemy za zadanie prasy zwracać uwagi na sprzeczne pogłoski, ale mamy także prawo żądać, ażeby uchylono wszystko, coby mogło obudzać podejrzenie, że wobec narodu holenderskiego ukrywa się rzeczy i stosunki, o których wiedzieć naród ten stanowczo powinien, gdyż dotyka to bezpośrednio jego własnych interesów. Byłoby zatem pożądanem, ażeby tajemniczości tej położono kres jak najrychlej, i ażeby tak ze strony rządu, jako też z najbliższego otoczenia królewskiego przerwano milczenie, którego przecie długo nie będzie można zachować.

Hrabia przerwał poważnie, bo go przedmiot, jakim był każdy rachunek, chwilowo porwał:

— Ale pałac ten nie czyni nic! Tyniatyska składają się z lasów....

— A więc nie było równości — zaśmiałem się, mając dziką przyjemność w doprowadzaniu do wściekłości hrabiego — skoro tylko Jerzego fortuna reprezentuje wartość i ona jedynie czyni. Naturalnie! Teraz rozumiem pańskie obawy, jak ludzie mający tylko trzykroć, bo tyle.... czyniących pięć procent, potrafią podołać egzystencyi obliczonej na milion....

— Właśnie podchwycił hrabia, wybornie się maskując i nie zdradzając ponownie gwałtownej złości — to też ja, wydając Stefę za Jerzego i dając jej niezaprzeczalne wartości, liczyłem, że pan Leon....

— Pan Leon nic nie da....

— Oooo! — podchwycił hrabia, czerwieniejąc i wychodząc z flegmy — teraz wiem już o tem.... i odpowiednio zmienię postępowanie....

Tu odpoczął, przywołał na twarz swój zwykły zimny i pewny siebie wyraz i po pauzie gładząc faworyty, zaczął tonem bankiera.

— Pan Leon ma.... dowiedziałem się o tem na pewno podczas kontraktów kijowskich. Dać nie chce, bo zna Jerzego... Nie dziwię mu się! Na mnie więc cięży cały ciężar utrzymania mej córki odpowiednio do jej stanowiska i przyzwyczajeń. Oszukany zostałem, ale poniosę konsekwencyę mej łatwowierności. Jerzemu nie pozwolę tracić. Ta sprzedaż lasu jest ostatnim.... ha! ha! ha! wybrykiem popsutego przez baby dziecka. Będę dodawał tyle, co do procentu od pięćkroć braknie w dochodach mej córki, ale też będę pilnował, by po drugiej stronie one były.

Głos hrabiego nabierał pewności.

— Intercyzę ślubną wniosę do hipotek Deržany i Szlatyna. Mój pan zięć nie dostanie grosza bez podpisu żony....

Truchlałem ja teraz. Znając charakter Jerzego, tylko katastrofę mogłem przypuszczać z tego rodzaju z nim postępowania.

— Niezrobisz pan tego — podchwyciłem — chyba, iżbyś chciał zgubić córkę, gubiąc zięcia....

— Zrobię! Moja córka nie może nic stracić, musi mieć to, do czego ma prawo....

— Wszakże Jerzy nie jest utracyuszem?

— Jest gorzej, niż utracyuszem, panie! bo poetą, idealistą i.... szulerem!

— Szulerem? — zapytałem zdziwiony.

Hrabia się przeraził, długo milczał, aż wreszcie zapytał:

— Czy pan wiesz, że Jerzy wyjeżdżał w styczniu tego roku.

— Nie wiedziałem....

— A więc tak.... bawił pięć, czy sześć dni i mówił, że jeździł do Kijowa na kontrakty, a w Kijowie go nikt nie widział.

Milczałem oniemiały z ciekawości, do czego po tem wszystkiem zmierzał hrabia, a on znów zapytał:

— Ale pan wiesz, że jeździł w kwietniu i bawił dni ośm.

— Tak! Jeździł do Deržany.

— Oooo! Oooo! nie było go w Deržanie.

Słuchałem zdumiony, a hrabia jeszcze mówił:

— Teraz zabawi dni dziesięć pewnie. Z pierwszą nieobecnością zgadza się pewien weksel już zapłacony na pięć tysięcy, z drugą zdaje mi się pozostawać w związku pewna sprzedaż sągów w Tyniatyskach. O trzeciej teraźniejszej.... jeszcze nie wiem.

— Cóż to więc jest?

— Nie kłamię nigdy, ale i rzadko się mylę. Chcesz pan wiedzieć, gdzie jeździ Jerzy, gdy się z żoną posprzecza?

Nie odpowiedziałem, a hrabia nachylił się i szepnął:

— Do *Monte Carlo!*

— Ależ to nonsens! Jerzy nigdy nie grał.

— Bo nigdy nie potrzebował pieniędzy. *Monte Carlo* istnieje dzięki ludziom, którzy potrzebują pieniędzy.

— To potwarz!

Hrabia wstał, zabierając się do wyjścia.

— Jeżeli potwarz, to powiedz mi pan, gdzie był w lutym? kwietniu? gdzie jest teraz? Oooo!... Oooo!

Uśmiechnął się i wyszedł.

— Jerzy.... do.... Monte Carlo — szumiało mi w uszach — cóż kobieta zrobić z człowieka może?

W tem hrabia się jeszcze wrócił.

— Panie! — mówił — ale to Monte Carlo, czy się mylę, czy nie, jest tajemnicą między mną, a panem. O tem jeszcze oooo! oooo! córka moja wiedzieć nie może....

— Mon.....te Car....lo.... — powtarzałem przerażony.

(Ciąg dalszy nastąpi).

KRONIKA

Lwów, 8 października.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły, gminie Suchypotok, w powiecie turczańskim,, na budowę cerkwi, zapomogi w kwocie 100 złr.

— **Najj. Pani w Algierze.** *Figaro* podaje z Algieru następującą wiadomość: Dnia 30 września usiadły dwie damy na terasie kawiarni na „Boulevard de la République“. Obie były ciemno ubrane. Po niejakim czasie opuściły obie damy kawiarnię, udały się do pałacu gubernatora i zapytały tam, czyby się z nim widzieć mogły. Na zapytanie służącego, kogo ma zameldować, odpowiedziano: „Cesarzową austryacką“. Służący nie bardzo zdawał się temu dowierzać, uczynił jednak, czego od niego żądano. Gubernator generalny Tirmann wybiegł zaraz na spotkanie Monarchini. Po krótkiej konwersacyi, którą Najj. Pani prowadziła z wielką swobodą, zaprosił Ją Tirmann na śniadanie, którego jednak Cesarzowa nie przyjęła, oświadczając, że jest już po śniadaniu. — Tirmann żałował tego tem bardziej, ponieważ miał właśnie u siebie drugiego gościa, byłego króla Anamu Ham Ghi. Kiedy Cesarzowa wyraziła życzenie widzenia tego króla, wprowadzono go bezzwłocznie. Monarchini jednak nie rozmawiała z nim wcale.

W niedzielę o godzinie 10 zrana zjawiły się trzy damy w biurze pocztowem celem odebrania kilku listów wartości 50.000 franków. Urzędnik pocztowy wzbraniał się jednak zrazu wręczyć im te listy, nadeszłe pod adresem pani Nicholson i uczynił to dopiero, skoro się Monarchini sama do biura zgłosiła. Urzędnik przepraszał za trudności, jakie czynił, na co Cesarzowa odrzekła łaskawie: „Uczyniłeś pan tylko to, co ci obowiązek nakazuje.“

Dnia 1 października odbywała Monarchini przechadzki piesze i poczyniła niektóre zakupna a mianowicie nabyła kilka fotografij i nieco tytoniu maurytańskiego. Jadąc do Blidah, nie żądała Cesarzowa osobnego wagonu, lecz wsiadła do zwyczajnego coupe. W dniu następnym wybrać się miała do Bone.

— **Odroczona uroczystość.** Według najnowszych zarządzeń, zapowiedziane na jutro uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego pod laboratoryum chemiczne przy Uniwersytecie lwowskim, zostało odłożone na czas późniejszy.

Program inauguracyi roku szkolnego na Wszechnicy, nie uległ zmianie; uroczystość odbędzie się, jak zapowiedziano, jutro o godz. 9 z rana.

— **Konkurs** na posadę radcy budowniczego, ewentualnie starszego inżyniera, inżyniera lub adjunkta budownictwa wsłużbie państwowej, rozpisuje Namiestnictwo górno-austryackie w Lincu. Termin wnoszenia podań do 18 października b. r.

— **W Zakładzie narodowym imienia Ossolińskich** odbędzie się dnia 11 października b. r. o godzinie 12 uroczyste doroczne posiedzenie, na którem zostanie złożone sprawozdanie z całorocznych czynności Zakładu, a dr. Bronisław Czarnik będzie miał odczyt p. t.: „Memoryał J. N. Kamińskiego“ z roku 1829.

— **Z Towarzystwa prawniczego.** Z nadchodzącym sezonem zimowym zaprowadzone zostaną w Towarzystwie prawniczem t. z. sesye informacyjne, na których przedkładane będą członkom do dyskusyi nowe ustawy i projekty ustaw, tudzież judykatura najwyższego Trybunału sprawiedliwości, Trybunału administracyjnego i Trybunału Państwa. Komisya odczytowa uprosiła w tym celu stałych referentów, którzy podjęli się sprawozdań ustnych, poczem otwartą będzie dyskusya nad każdem sprawozdaniem.

Potrzeba takich sesyj informacyjnych, peryodycznie ponawianych, już dawno dawała się uczuwać. Nie każdy bowiem z członków Towarzystwa ma czas i sposobność obznajamiania się z projektami ustaw i bogatą judykaturą w każdej gałęzi prawa. Tym sposobem zaś na wspólnych posiedzeniach z łatwością obznajomi się z niemi i niejedno wyjaśnienie z przeprowadzonej dyskusyi odniesie.

Stałych referatów podjęli się dotąd: Z prawa cywilnego materyalnego dr. Stromenger i dr. Till. Z procedury cywilnej dr. Stromenger, dr. Bujak i dr. Kulikowski. Z prawa karnego i procedury karnej dr. Ostrożyński i dr. Bujak. Z prawa administracyjnego i państwowego dr. Wurst i dr. Małaczyński.

Komisya odczytowa zaprasza także innych członków Towarzystwa, z którymi dotąd nie miała sposobności wejść w porozumienie, aby zechcieli objąć bądź stałe referaty, bądź też zgłaszać się z poszczególnemi referatami. Zgłoszenia przyjmują pp.: dr. Wurst i dr. Till.

Posiedzenia informacyjne odbywać się będą co drugi czwartek, począwszy od 9 października b. r,, a więc dnia 9 i 23 października, 6 i 10 listopada, 4 i 18 grudnia b. r. w lokalu Towarzystwa (ul. Karola Ludwika 3), zawsze o godzinie 6½ wieczorem. Osobnych zaproszeń rozsyłać się nie będzie.

Dnia 9 października referować będzie dr. Stromenger (z zakresu procedury cywilnej), dr. Małaczyński (o orzeczeniu Trybunału admin. w przedmiocie ubezpieczenia personalu kancelaryi adwokackich i notaryalnych w kasach dla chorych) i dr. Till (z zakresu prawa cywilnego).

(=) **Uroczyste otwarcie** roku szkolnego w krajowej szkole średniej gospodarstwa leśnego we Lwowie, odbyło się dzisiaj przed południem. Po nabożeństwie w kościele św. Mikołaja, udali się uczniowie wraz z gronem nauczycieli do budynku szkoły, gdzie uroczysty akt zagaił dyrektor szkoły p. Henryk Strzelecki ciepłą przemową do zgromadzonej młodzieży. W przemowie swej zaznaczył p. dyrektor, że szkoła po 16-letniem istnieniu wchodzi w nowy okres swego rozwoju, albowiem w tym roku właśnie dokonaną została reorganizacya jej z dwuletniej na trzyletnią. Wykazawszy następnie, jak pięknym jest zawód leśnika, i w ogóle gospodarstwo lasowe, odgrywające niezmiernie ważną rolę w całem gospodarstwie społecznem, zakończył szanowny dyrektor przemowę gorącą zachętą młodzieży do gorliwej pracy, która jej kiedyś w życiu sowicie się opłaci.

Następnie zabrał głos obecny przy akcie uroczystym członek kuratoryi, delegat towarzystwa gospodarskiego dr. Piotr Gross, który również w gorących słowach młodzież do nauki i wytrwałej pracy zachęcał.

Po tych przemówieniach odczytał adjunkt p. Bronisław Błocki, zajmującą rozprawę: „O zabytkach roślinnych z epoki lodowej w Galicyi i o ich znaczeniu naukowem“. Odczytu tego, ściśle naukowego streszczać tutaj niepodobna; zaznaczyć tylko wypada, że prelegent, opierając się na najnowszych wynikach nauki, wystąpił w swej pracy przeciw darwinowskiej teoryi ewolucyi gatunków, a postawił natomiast jako jedynie możliwą teoryę celowości. Odczyt przyjęto żywym aplauzem. Na tem zakończyła się uroczystość.

Dodamy jeszcze parę dat, dotyczących szkoły. W roku bieżącym zapisało się dotychczas 25 uczniów. A mianowicie przyszło 8 nowych na pierwszy rok nauk, na drugim roku jest 6, na trzecim 11.

Grono nauczycieli składa się z 13 osób: dyrektor Henryk Strzelecki, profesorowie: Wład. Tyniecki, Zygmunt Demianowski, Bronisław Błocki i Lipiński, dalej docenci pp.: Białobrzeski, Pawlewski, Dziewiński, dr. Stanecki, dr. Radziszewski, Franke, dr. Ostrożyński, Strusiewicz. Pp. Demianowski, Błocki i Lipiński są uczniami tej szkoły, w której dziś pełnią obowiązki profesorów fachowych.

— **W c. k. Akademii marynarki** opróżnioną jest posada asystenta fizyki z poborami 600 zł. rocznie płacy i 120 zł. kwaterowego. Podania winne być wnoszone najpóźniej do dnia 20 listopada b. r. do c. k. państwowego Ministerstwa wojny.

— **Zarząd kółka deklamatorskiego** urządza w porozumieniu z wydziałem Czytelni akademickiej w piątek, 10 b. m., o godzinie 7 wieczorem w lokalu Czytelni akademickiej inauguracyjny wieczorek muzykalno deklamacyjny, na który wszystkich akademików zaprasza.

— **P. Henryk Sienkiewicz** wystosował następujące pismo do prezesa Akademii Umiejętności dr. Józefa Majera:

„Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie! Ponieważ obawiam się, aby wyjazd mój nie opóźnił sprawy przyznania stypendyum imienia ś. p. żony mojej, zmuszony jestem wyrzec się w tym roku przysługującego mi prawa wyboru między kandydatami. Z tego powodu mam zaszczyt prosić JW. Pana, abyś w sprawie wyboru sam zechciał łaskawie wydać głos decydujący. Zostaję z głębokiem poważaniem

H. Sienkiewicz“.

— **Fundacya im. A. Mickiewicza.** Na założoną przez wydział Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych „Fundacyę im. A. Mickiewicza“, otrzymałem dnia 30go września od prof. dr. Piętaka 50 zł, od grona naucz. gimn. Franciszka Józefa za miesiąc październik 5 zł. 15 ct., od grona gimn. IV za pośrednictwem prof. Parylaka za miesiąc październik 4 zł. 30 ct., pan Hodoly subskrybował 100 złr., 7go października od prof. Józefa Sękiewicza w Jaśle 5 zł.

We Lwowie dnia 8 października 1890.

Józef Czernecki.

— **P. Władysław Mickiewicz** nadesłał w darze dla Muzeum Narodowego w Krakowie antabę od trumny zewnętrznej drewnianej, w której zwłoki nieśmiertelnego Adama przewiezione były z Konstantynopola do Montmorency.

= **Nieszczęśliwy wypadek.** Jan Herman, uczeń czwartej klasy przygotowawczej, liczący lat 12, syn dozorcy domu, przechodząc wczoraj po południu obok nowej budowy, został skutkiem oberwania się trzech cegieł tak mocno w głowę i krzyże skaleczony, że musiano go odwieźć do szpitala. Cegły spadły podczas zaciągania belek sufitowych z drugiego piętra i powaliły chłopaka na ziemię, a dr. Tatarczuch, jako lekarz miejski skonstatował u Hermana załamanie czaszki. Ponieważ stwierdzono zaniechanie środków ostrożności przez kierownika budowy, przeto wdrożono śledztwo sądowe.

— **Statystyka policyjna.** W miesiącu wrześniu bież. roku aresztowała tutejsza c. k. dyrekcya policyi ogółem 787 osób, a mianowicie: za rabunek 9, za zamach skrytobójczego morderstwa 1, za kradzież 155, za oszustwo 4, za sprzeniewierzenie 5, za podrzucenie dziecka 2, za gwałt publiczny 4, za obrażenie cielesne 18, za zbrodnię nieprzyzwoitości 1, za przekroczenie z §§. 335 1, za grę hazardową 1, za stręczenie do nierządu 1, za obrazę straży 9, za dręczenie zwierząt 2, za nieostrożną jazdę 3, za zakazany powrót do Lwowa 23, za uchylanie się z pod dozoru policyjnego 11, za opilstwo 78, za złośliwe uszkodzenie cudzej własności 2, za żebranie 17, za włóczęgostwo i wstręt do pracy 105, za burdy i bitki 73, dla braku przytułku i utrzymania 30, za przekroczenie przeciw obyczajności 2, za przekroczenie regulaminu dla dorożkarzy 32, za przekroczenie regulaminu służbowego 15, za przekroczenie przepisów dla prostytutek 32. Przystawiono z sądów do policyi po odbytej karze 124, z magistratu tutejszego po sprawdzeniu należności 9, ze szpitala po wyleczeniu 18. Z powyższych aresztowanych odstawiono do c. k. sądu krajowego karnego osób 86, do c. k. sądu powiatowego karnego 216, do tutejszego magistratu, dla zbadania przynależności i ulokowania 40, do wyszupasowania 77, do szpitala głównego na słabości zakaźne 30, na słabości skórne 7; policyjnie ukarano 321. Za przekroczenia ustawy o ochronie zwierząt i rozporządzenia o porządku jazdy, ukarano z wolnej stopy w 5 faktach grzywną w ogólnej kwocie 4 zł. 10 ct. Z wolnej stopy odstawiono do głównego szpitala 18 prostytutek na słabości zakaźne.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono: konia ciemnej maści sześcioletniego, bez jednej podkowy, wart. 100 zł.; baję służbową hamowniczego kolei Karola Ludwika i torbę skórzaną z wiktuałami; letni bronzowy surdut, dwie poduszki i kołdrę wiśniowego koloru; dwie srebrne łyżeczki, znaczone J. T., i dwie srebrne łyżki; ręczny wózek o czterech kółkach. — Zgubiono: złotą brausoletę o jednym brylancie, wart. 80 zł.; książeczkę pocztowej kasy oszczędności na imię Władysława Gallusa wystawioną; trzewik czarny prunelowy. — Znaleziono: książeczkę kasy oszczędności w Bochni nr. 78 803 na 250 zł. na imię Ignacego Białowąs opiewającą; czarny wełniany parasol z trzcinową rączką.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 8 października 1890 roku, godzina 12 w południe. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 7, do godziny 12 w południe dnia 8 października 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku zachodni, co do siły mierny (3·0), niebo zachmurzone, powietrze wilgotne (77 prc. wilgotności względnej), opad: deszcz, wysokość opadu 9·7 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była +13·8°C, najwyższa +16·4°C wczoraj po godzinie 2, najniższa +5·8°C dziś o godzinie 12 w południe.

Od godziny 11 w nocy padał deszcz.

Zniżka barometryczna 730 do 735 mm. znajdowała się w północnej Rossyi; zwyżka 770 do 765 mm. w zatoce Lyońskiej; zniżka drugorzędna utworzyła się w Islandyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 752 mm.

Prognoza na dobę następną, od godziny 12 w południe dnia 8, do godziny 12 w południe dnia 9 października b. r.: Wiatr będzie co do kierunku północno-zachodni, co do siły mierny (2—4), średnia temperatura doby obniży się do +4·0°C, niebo będzie zachmurzone, względna wilgotność powietrza podniesie się do 85 prc.; opad: deszcz. Doba będzie dżdżysta i chłodna.

— **Trembowla**, 6 października. (Relacya poselska). Poseł z mniejszych posiadłości powiatu trembowelskiego, p. dr. Julian Olpiński, zaprosił wyborców w celu zdania sprawy z czynności poselskich. Na zgromadzenie, które się odbyło pod przewodnictwem ks. Tymusa przybłyo około 80 wyborców. Po zagajeniu przez przewodniczącego, zakończonem okrzykiem na cześć Najjaśniejszego Pana, przedstawił p. dr. Olpiński starania, które czynił, mianowicie polecał sprawę akcyi ratunkowej włościan, sprawę zaprowadzenia lekarzy powiatowych, kolei żelaznej z Tarnopola do Zaleszczyk, sprawę szkół średnich z wykładowym językiem ruskim i t. p. Po kilku interpelacyach, na które p. dr. Olpiński odpowiedział, zamknął przewodniczący posiedzenie wyrażając posłowi wotum zaufania.

— **P. Jan Łoś**, docent prywatny Uniwersytetu petersburskiego, miał w tym zakładzie w dniu 30 z. m. prelekcyę wstępną. P. Łoś wykładać będzie gramatykę porównawczą języków słowiańskich nowożytnych.

— **Na polowaniu dworskiem** w Spale dnia 4 b. m. generał-adjutant cesarza niemieckiego, Werder, został przez lejb-chirurga Hirsza lekko raniony w nogę powyżej kolana, bez uszkodzenia kości. Wezwany do Spały profesor Kosiński, znalazł, iż rana jest nic nieznacząca. Car nie znajdował się na tem polowaniu.

— **Wynalazek.** *Kuryer Warszawski* donosi, że Warszawianin, p. Zenon Skrzydlewski, obmyślił nowy system maszynki do pisania.

— **Potworną zbrodnię** wykryto w Kopenhadze. Istniała tam formalna banda łotrów, która za wynagrodzeniem zabijała powolnie dzieci nieprawego pochodzenia. Uwięziono kilka akuszerek i lekarza. Dotychczas znaleziono 20 zwłok dzieci.

— **Milionowy spadek.** W sprawie 40-milionowego spadku po Wojciechu Kuczewskim, zmarłym w Ameryce, który od lat kilku nader zainteresował szerszą publiczność w rozmaitych okolicach zamieszkałą, donosi *Kraj*, iż niewątpliwie ów olbrzymi spadek istnieje, że wiadomość ta nie jest zmyśleniem i że chociaż w takich razach ma się z trudnościami do walczenia, jednakowoż po należytem wylegitymowaniu się, prawnym spadkobiercom wypłacony zostanie.

Po kilku latach poszukiwań, udało się nareszcie interesowanym dociec, gdzie się urodził i czyim był synem ś. p. Wojciech Kuczewski, a gdy tę trudność usunięto, postępowanie spadkowe uproszczonem zostało. W ostatnich czasach zajęły się tą sprawą znane i zaufania godne osoby, a mianowicie: przysięgły adwokat dr. Jan Dawideńko z Kijowa (Mała Żytomierska 4), Stefan Bech, marszałek szlachty i Mikołaj Czaplin, tajny radca i właściciel dóbr, kłórzy w imieniu spadkobierców działają. Sprawa obecnie tak postąpiła, że wyżej wymienieni wysyłają niezadługo pełnomocnika do Ameryki, celem dochodzenia praw do rzeczonego spadku, i ten przed odjazdem traktować ma z resztą spadkobierców, zamieszkałych w Galicyi.

— **Janko rozpruwacz** dał znowu o sobie znak życia we wschodniej dzielnicy Londynu. Według londyńskiego telegramu *Tagblattu* nadesłał krwawy ten prześladowca kobiet list do policy londyńskiej, w którym donosi, że niebawem znowu „podejmie swe operacye“. Skutkiem tego doniesienia wydział bezpieczeństwa publicznego w Londynie postanowił utworzyć osobny oddział patrolujący po mieście i powiększyć liczbę policyantów.

— **Sędziwy wiek.** Według twierdzenia uczonych, rok, za czasów Abrahama, obejmował zaledwie 3 miesiące, następnie miesięcy 8 i dopiero za Józefa w rok wliczono miesięcy 12. Do dziś dnia jeszcze u niektórych ludów wschodnich rok ma 3 miesiące. 900-letni żywot Matuzalema redukuje się zatem do lat 200, wieku zaś tego dosięgają ludzie i w naszych czasach. Kentingern naprzykład, znany pod nazwą Saint-Mungo, założyciel biskupstwa w Glasgowie, dożył lat 185. W roku 1724 zmarł niejaki Piotr Czartan, człowiek również 185-letni, w wiosce Köffrösch, położonej o cztery mile od Temeszwaru, na Węgrzech. Urodził się on tamże w roku 1593 i do końca życia był jeszcze tak krzepki, że o kiju mógł zbierać jałmużnę, oczy miał zaczerwienione, lecz wzrok dobry, włosy i brodę gęste, siwe, pozostało mu nawet kilka zdrowych zębów. Żyjący podówczas syn jego liczył lat 95. Powietrze wilgotne sprzyja bardzo długowieczności. I tak na wyspie Cypr ludzie żyją dłużej, niż w Syryi; w Japonii dłużej, niż w Chinach; w Anglii i Danii dłużej, niż w Niemczech. U Greków starożytnych znajdujemy, również jak i w Anglii, liczne przykłady długowieczności. Grecki prawodawca Solon dosięgnął lat 80, Epaminondas z Krety zmarł w wieku lat 157. Wesoły Anakreon żył lat 80, również jak Pindar i Sofokles. Gorgias z Leontium, wielki mowca, doczekał się lat 108, Demokryt, lubownik natury, człowiek wesołego usposobienia, miał przy śmierci lat 109, Dyogenes lat 90. Zenon, założyciel sekty stoików i zastosowujący na sobie zasadę oderwania się od rozkoszy ziemskich, dosięgnął prawie 100 lat; Platon, zamiłowany w spokoju i kontemplacyi, jeden z największych geniuszów, jakich wydała ludzkość, umarł w 81-ym roku. Pytagoras, który zalecał uczniom swoim wstrzemięźliwość w jedzeniu, panowanie nad namiętnościami i gimnastykę doczekał się sędziwego bardzo wieku. Dzielił on żywot ludzki na cztery równe części: według niego od 1 roku do lat 20, jest się dzieckiem; od 20—40 młodym człowiekiem; od 40—60 człowiekiem dojrzałym; od 60—80 chylącym się do upadku. Do dziś dnia Grecya słynie z długowieczności swych mieszkańców. Tournefort poznał w Atenach 118-letniego konsula; na wyspie Naxos zwłaszcza ludzie cieszą się wiekiem sędziwym. W Anglii, Irlandyi i Szkocyi życie ludzkie przeciąga się także w podeszłe lata. Newton, który znajdował wszystkie swe rozkosze w sferze ducha, dożył 90 lat. Rybak Jankins z Yorkshiru, który żył od r. 1501—1670, mając lat 100 mógł jeszcze pływać. Biedny wieśniak Parr, ze Shropshiru, który dożył lat 152, mając 120 ożenił się z pewną wdową i żył z nią lat 12, a to tak, iż żona nie miała nigdy powodu uskarżać się na jego wiek. Aż do lat 130 spełniał wszystkie roboty około domu. Gdy miał lat 152, król, słysząc o nim, zapragnął go zobaczyć. Ciekawość tę wieśniak przypłacił życiem. Monarcha bowiem uczęstował go tak hojnie, że starzec zmarł wkrótce z niestrawności, w r. 1635. Sekcya wykazała, iż wszystkie wnętrzności były zdrowe. Cała jego rodzina odznaczała się długo-

wiecznością. Wnuczka Parra zmarła, mając lat 103. Niejaka Helena Gray, która zmarła w Anglii w wieku 105 lat, na krótko przed śmiercią dostała nowych zębów. W Bydgoszczy w roku 1791 zmarł starzec 120-letni, któremu w r. 1787 w pustych już od lat wielu szczękach wyrosło 8 nowych zębów mlecznych. Po 6-ciu miesiącach wypadły one, pozostawiając miejsce nowym. Przez lat 4 pracowała tak natura; ostatnie zęby trzonowe wyrosły mu na 4 tygodnie przed śmiercią. Wszystkie te zęby tracił i dostawał bez najmniejszego bolu. Gdy jedne wypadały mu przy jedzeniu, natomiast wyrastały drugie. Liczba ich ogólna dosięgła 50. Bardziej jeszcze zdumiewającym jest fakt poniższy. Pewien Francuz, Longeville, który żył lat 130 i miał 10 żon, poślubił ostatnią w 99 roku życia. Powiła mu ona syna w dwa lata potem, to jest gdy ojciec miał lat 101.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Koncert p. Wandy Podgórskiej, wiolinistki, zaszczytnie znanej uczenicy prof. Wolfsthala, nagrodzonej na konkursie konserwatoryum najwyższą odznaką — medalem srebrnym, odbędzie się w piątek przy współudziale p. Jana Borkowskiego, artysty-spiewaka, i innych sił. Młoda adeptka sztuki zamierza się udać zagranicę w celach naukowych, niezawodnie więc publiczność nasza poprze jej usiłowania, gromadząc się licznie na jej koncert, który pod względem programu, jak i imion wykonawców przedstawia się zajmująco.

Repertoar teatralny. Dzisiaj, we środę, po raz pierwszy „Szalone gonitwy" (*Die wilde Jagd*), komedya, w 4 aktach Fuldy. — Jutro, we czwartek, „Wielka księżna Gerolstein", operetka w 3 aktach Offenbacha. Nowa wystawa. W 2 akcie balet. — W piątek po raz drugi „Szalone gonitwy" komedya Fuldy. — W sobotę po raz szósty „Wiceadmirał", operetka w 3 aktach Millöckera.

Z Dyrekcyi teatru otrzymujemy pismo następujące:

„Rozeszła się pogłoska, jakobym miał zamiar złożyć obowiązki dyrektora teatru hr. Skarbka we Lwowie. Gdy pogłoska ta jest co najmniej mylną, upraszam Szanowną Redakcyę o zamieszczenie doniesienia, iż nie miałem i nie mam zamiaru porzucać kierownictwa sceny lwowskiej i jedynem mojem staraniem, jak było tak i jest wytężenie wszelkich sił, aby tę scenę utrzymać na stanowisku jej należnem.

Z wysokiem poważaniem
Mieczysław Schmitt".

Na scenie jednego z większych teatrów prywatnych w Moskwie wystawiono w ubiegłym tygodniu „Zemstę za mur graniczny" Fredry, zatytułowaną w przekładzie: „Lew północny".

Wedle opinii dzienników miejscowych, komedya źle była odegrana, zwłaszcza główna rola Papkina.

W Paryżu został odsłonięty pomnik znakomitego romantyka w malarstwie Delacroix. Pomnik, będący arcydziełem rzeźbiarza Dalou, stoi w ogrodzie Laxenburskim.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Premiowanie wystawców z Galicyi. W uzupełnieniu wczorajszej notatki podajemy dzisiaj listę naszych wystawców, odszczególnionych na wystawie wiedeńskiej:

W grupie I. produktów rolniczych otrzymał: hr. Ferdynand Hompesch w Rudniku, srebrny medal; Bank rolniczy we Lwowie, dyplom uznania; w grupie II. produktów przemysłu rolniczego: Józef Thom i syn, właść. młyna parowego we Lwowie, dyplom honor.; ks. Adam Sapieha w Krasiczynie, srebrny medal; w grupie III. produktów i narzędzi leśnych: hr. Roman Potocki w Łańcucie, srebrny medal; w grupie IV. myśliwstwa: Dzikowski Alfred we Lwowie, srebrny medal; Zontak Wład. dyrektor muzeum hr. W. Dzieduszyckiego we Lwowie, dyplom uznania; w grupie V. uprawy wina i rozolisów: Selig Ludwik, dyrektor dóbr Arcyksięcia Reinera w Izdebniku, srebrny medal; książę Leon Sapieha, medal bronzowy; w grupie VI. rybołowstwa: br. Aleksander Gostkowski w Tomicach, dyplom honorowy; Gasch Adolf w Kaniowie, srebrny medal; w grupie VII. pszczelnictwa: ks. Leon Sapieha, dyplom uznania.

W grupie X. maszyn i przyrządów rolniczych: hr. Potockiego cukrownia w Sędziszowie, dyplom uznania; w grupie XII. przemysłu domowego, księżna Marya Czartoryska z Wiązownicy, dyplom honorowy; muzeum hr. Wł. Dzieduszyckiego we Lwowie, dyplom honorowy; Fedorowicz Wład. w Toustem, dyplom uznania; Spółka huculska w Kołomyi, dyplom uznania; Spółka ślusarska w Swiątnikach, dyplom uznania; Spółka kowali w Sułkowicach, dyplom uznania; I. Grynszpan w Andrychowie, dyplom uznania; Szkoła snycerska w Zakopanem, dyplom uznania; Spółka powroźników w Radymnie, dyplom uznania.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych we Lwowie zawiadamia, że dnia 12 października b. r. szlak c. k. kolei państwowej Jasło-Rzeszów ze stacyami: Moderówka, Przybówka, Frysztak, Wiśniowa, Dobrzechów, Strzyżów nad Wisłokiem, Czudec, Boguchwała i Rzeszów-Staroniwa zostanie oddanym do użytku publicznego.

W stacyach wyżej wymienionych otwarty będzie równocześnie ruch dla osób, pakunków, przesyłek pospiesznych i zwyczajnych.

Przedsiębiorstwo pod firmą „Górnictwo naftowe i wosku ziemnego" barona Ludwika Graeve w Krośnie, przeszło na rzecz i pod zarząd nowych właścicieli. Z pomocą usilnych starań br. Graeve i jego od maja r. b. spólnika p. Wincentego Dembińskiego, zawiązane zostały dwa konsorcya, jedno w Krakowie, drugie w Hanowerze, które połączywszy się obecnie, nabyły wszelkie prawa br. Graeve do rzeczonych kopalni i przyjęły obowiązki jego jako dotychczasowego właściciela.

Przedsiębiorstwo to nowe, zostanie po dopełnieniu prawnych formalności, zaregestrowane pod firmą: „Hanowersko-galicyjskie gwarectwo naftowe w Krośnie". — Zanim nastąpi ukonstytuowanie się, spocznie zarząd w rękach trzech firmantów, wybranych z pośród spólników, a ci ustanowili techniczną dyrekcyę na miejscu eksploatacyi. Do zarządu, mającego siedzibę w Krakowie, wybrani zostali: Ludwik hr. Broel Plater, Herman br. Hodenberg i Karol hr. Scipio.

Targ zbożowy. *)

Dnia 8 października 1890.

Lwów, pszenica 7·30 do 7·75, żyto 5·35 do 5·75, jęczmień 5·25 do 6·70, owies obroczny 5·50 do 6·50, rzepak 10— do 10·75, groch 6·— do 8·50, wyka ·— do —·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 7·15 do 7·60, żyto 5·— do 5·35, jęczmień browarny 5·— do 6·50, owies 5·— do 5·75, groch 6·— do 8·—, wyka —·— do —·—, rzepak 9·75 do 10·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 7·— do 7·75, żyto 5·20 do 5·50, jęczmień 4·80 do 6·50, owies 4·60 do 5·—, groch 5·90 do 9·—, wyka 0·— do —·—, rzepak 10·— do 10·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 28·— do 40·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 7·50 do 8·—, żyto 6·30 do 6·60, jęczmień 5·—, do 6·25, owies —·— do ·—, groch 6·— do 9·—, wyka —·— do ·—, rzepak 10·25 do 10·85, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Chmiel od 60·— do 120·— zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów *pro loco* Lwów 11·50 do 12·— zł.

Dziś usposobienie spokojne.

*) Przedruk wzbroniony.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 27 września do 4 października b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica gotowa 7·75 do 8·05, na termin —·— do —·—, żyto gotowe 5·50 do 5·70, na termin —· do —·—, jęczmień browarny 6·25 do 6·50, terminowy —·— do —·—, pastewny 5·25 do 5·50, owies gotowy 5·50 do 6·—, na termin —·— do —·—, hreczka 4·50 do 5·—, kukurudza zeszłoroczna —·— do —·—, nowa —·— do —·—, groch do gotowania 7·50 do 8·50, pastewny 6·— do do 6·25, fasola —·— do —·—, bobik —·— do —·—, wyka 4·75 do 5·25, koniczyna 45·— do 55·—, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski 17·50 do 19·—, kminek 14·— do 17· , rzepak zimowy 10·25 do 10·75, letni —·— do —·—, na jesień —·— do —·—, rzepik letni —·— do —·—, lnianka 8·50 do 8·75, nasienie lniane 9·50 do 10·—, chmiel na jesień 161·— do 261·—, nafta zwykła 16·— do 17·—, salonowa 17·50 do 18·—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litrprocentowy, kontyngentowany, z podatkiem konsumcyjnym 48·85 do 49·10.

Zbiór owoców. Z 360 sprawozdań podanych przez *Prakt. Ratzg.*, okazuje się, że w Niemczech urodzaj jabłek jest średni, w wielu miejscach dobry (szczególniej w Wirtembergii, odmiany jabłecznikowe), w nielicznych nieurodzaj. Na Szląsku i w Poznańskiem obrodziły bardzo mało. Gruszek wszędzie mało, z nielicznemi wyjątkami; śliwek jeszcze mniej. Za to wyborny urodzaj orzechów włoskich i winogron. Z krajów austryackich posiadają urodzaj ogólny tylko Karyntya i wybrzeża Adryatyku. W Tyrolu północnym urodzaj dobry, lecz w południowym przeważnie mierny lub nieurodzaj, podobnież w Styryi, Czechach, na Węgrzech.

Wagony osobowe na kolejach w Królestwie Polskiem. Rossyjskie ministerstwo komunikacyj wydało rozporządzenie, ażeby w celu ujednostajnienia taboru wagonów osobowych we wszystkich pociągach osobowych, od przysłego roku kursowały wyłącznie tylko wagony przejściowe czyli tak zwane „korytarzowe". Wszystkie wagony osobowe innych typów, dotąd używane, mają być wycofane lub przerobione na przejściowe.

Kilku handlarzy warszawskich trzody chlewnej, nie mogąc się doczekać otwarcia granicy pruskiej dla przewozu nierogacizny od strony Królestwa Polskiego, powzięło zamiar zbudowania rzeźni na granicy państwa niemieckiego w okolicy Sosnowca, gdzie wysłano specyalistów celem zakupu odpowiedniego gruntu pod budowę rzeźni, która ma być wzniesioną z materyału drewnianego w ciągu czterech tygodni. Mięso zwierząt bitych w tej rzeźni będzie wysyłane w stanie peklowanym do Berlina.

Sztuczne kanały wodne w Rossyi. Specyalna komisya w ministerstwie komunikacyi zajmie się kwestyą sztucznych kanałów wodnych, jako to: kanału Berezyńskiego, kanału między Dnieprem i Bugiem, kanału Ogińskiego, tudzież Tychwińskiego i Wysznowołodzkiego. Komisya ma rozstrzygnąć następujące pytania: Czy zachodzi potrzeba rdzennego zreformowania systemu wodnego w Rossyi odpowiednio do obecnych wymagań transyta; czy kanały mają służyć interesom handlu wywozowego; czy dalej można wydzierżawić kanały kompaniom lub instytucyom prywatnym, i czy wreszcie nie należałoby znieść zupełnie sztucznych systemów wodnych?

Kanał między Niemnem a Windawą. Wkrótce już ma być roztrząsany projekt budowy kanału pomiędzy Niemnem a Windawą. W obecnej chwili cały handel lnem, drzewem i innemi produktami surowemi, idącemi przez Niemen, znajduje się w rękach Niemców. Według dat statystycznych, zebranych przez rossyjskie ministerstwo komunikacyi, w r. 1888 spławiono tą drogą produktów za rub. 12,600.000, a wartość ciężarów, wysyłanych do Prus drogami wodnemi grupy: Dniepr, Dźwina, Niemen i Wisła, dochodzi do rub. 40,000.000, sam Gdańsk zaś wyprawia corocznie około 1300 statków, napełnionych drzewem z cesarstwa i Królestwa. Otóż dla przeciwdziałania monopolowi handlowemu Niemców ma być, jak pisze *Wileńskij Wiestnik*, wybudowany kanał windawski.

Produkcyę nafty roczną oblicza francuskie pismo *Naturaliste* na 10.000 milionów litrów, z których połowy dostarczają Zjednoczone Stany Ameryki. Okręg Baku dostarcza około 1890 milionów litrów, a obfitość przypływającej ciągle nafty tak jest tam wielką, że wiele źródeł musiano zatamować. Galicya (w Austryi) produkuje prawie 162 milionów litrów, Birmania $31^1/_2$ milionów, Kanada $121^1/_2$ milionów litrów. Studnie w Birmanii i Kanadzie dopiero niedawno otwarte zostały, dla tego nie można na razie przewidzieć, jakie rozmiary produkcya naftowa w tych krajach przybierze.

Przywóz mięsa w Paryżu. W miesiącach od stycznia do lipca b. r. przywieziono z Austro-Węgier do Paryża 37.336 centnarów metrycznych mięsa świeżego. Równocześnie z umniejszeniem się przywozu żywych owiec wzrósł import świeżego mięsa. W latach 1888 i 1889 nie był jeszcze przywóz żywego mięsa z Austro-Węgier do Paryża specyalnie wykazany, mieścił się bowiem pod ryczałtową rubryką: „inne państwa". Dzisiaj Niemcy i Austro-Węgry dominują pod względem tego artykułu przywozowego na targu paryskim, następnie idą Belgia i Argentyna. Wartościowo przedstawiał przywóz żywego mięsa i owiec do Paryża w r. 1889 sumę 42·8 milionów franków, zaś w roku 1890 sumę 44·3 milionów, czyli 17,700.000 złr.

Tunel kolejowy. Dnia 28 października otwarto uroczyście i oddano do użytku wielki tunel kolejowy pod Suramem, na linii zakaspijskiej.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksiążę **Albert Salvator** przybył przedwczoraj na kuracyę do Baden pod Wiedniem.

Węgierski minister skarbu **Wekerle** wyjechał przedwczoraj wieczorem z powrotem do Pesztu.

Według ogłoszonego właśnie sprawozdania, fundusz na założenie katolickiego uniwersytetu w Salcburgu, powstały ze składek członków, wynosi obecnie 78.841 złr. Odnośne stowarzyszenie liczy ogółem 3336 członków.

Wczoraj rozpoczęły się w Peszcie konferencye serbsko-węgierskie w sprawie ostatecznego ułożenia się co do szczegółów przywozu nierogacizny.

W liście berlińskim do *Polit. Corresp.* stwierdzono, iż wszystkie wieści, jakie rozsiewano z okazyi pobytu cesarza Wilhelma w Narwie, a które miały na celu zaszczepienie nieufności między Niemcami i Austro-Węgrami, zamilkły teraz w obec „serdecznego uścisku dłoni w „Rohnstocku"i entuzyazmu, z jakim w Wiedniu przyjmowano monarchę niemieckiego. Obecnie nieprzyjaciele trójprzymierza usiłują z jednej strony wzbudzić nieufność Włoch do ich sprzymierzeńców, z drugiej zaś przedstawiać to państwo w ten sposób, jakoby tylko oczekiwało stosownej chwili, w której mogłoby oderwać się od aliansu i rzucić się pełne skruchy w objęcia Francyi. Otóż te ponowne zabiegi, dążące do wzniecenia rozstroju między sprzymierzeńcami doznają wkrótce porażki, a to przez uścisk dłoni, jeżeli już nie samych Monarchów, to kierujących mężów stanu Niemiec i Włoch.

Król belgijski ma przybyć do Berlina dnia 17 b. m.

Ze strony wiarogodnej zaprzeczają pogłosce o zachwianiu stanowiska szefa sztabu generalnego hr. Waldersee, chociaż przyznają, iż podczas ostatnich manewrów szląskich zachodziły pewne nieporozumienia między nim a komenderującymi generałami.

Zgromadzenie katolików w Kolonii powzięło przedwczoraj rezolucyę, domagającą się przywrócenia zakonu O. O. Jezuitów.

Nordd. Allg. Zeitung donosi, iż sejm pruski zostanie zwołany nie dopiero z początkiem przyszłego roku, ale jeszcze w roku bieżącym i to na krótką sesyę jesienną. Wiadomość powyższą potwierdzają także *Berl. Polit. Nachr.* pisząc, że pruskie ministerstwo nie powzięło wprawdzie co do terminu zwołania sejmu jeszcze żadnej decyzyi, że wszelako przygotowawcze prace ministerstwa tak już postąpiły, iż nic nie przeszkadza zwołaniu sejmu na sesyę jesienną.

Prace, jakiemi się sejm pruski ma zająć już podczas sesyi jesiennej, wymieniają *Nordd. Allg. Ztg.* i *Berl. Polit. Nachr.* a w pierwszym rzędzie reformę podatkową, reformę ordynacyi gmin wiejskich i reformę szkolnictwa.

Prywatny telegram z Rzymu do *Germanii* donosi, iż kwestya obsadzenia stolicy arcybiskupiej w Poznaniu dotychczas niezałatwiona, a postawa Watykanu w obec niej w niczem się nie zmieniła. Z tego organ katolicki wysnuwa wniosek, iż doniesienie o kandydaturach ks. Ponińskiego i ks. Potulickiego nie wytrzymuje krytyki, równocześnie zaś, że Watykan stoi ciągle na tem stanowisku, iż obsadzenie stolicy ma nastąpić w drodze wolnego wyboru, nie zaś w drodze bezpośredniego porozumienia między Berlinem i Watykanem.

Piszą z Wilna:

Emigracya z Wilna i gubernii wileńskiej do Brazylii nie ustaje. Dąży do tej ziemi obiecanej przeważnie uboga ludność żydowska, za bezcen wyprzedając swe rucho-

mości, aby tylko zebrać potrzebny fundusz na drogę.

W miarę zbliżania się terminu zwołania Izb francuskich, mnożą się pogłoski o zachowaniu się pojedynczych grup i stronnictw politycznych wobec rewelacyj o boulanżyźmie. Z Paryża donoszą, że były prezes ministerstwa Brisson, zamierza postawić wniosek, wybrania komisyi parlamentarnej z 33 członków, któraby roztrząsnęła całą sprawę boulanżyzmu.

Znane wynurzenia Crispi'ego przed korespondentem francuskim Saint-Cére, doczekały się wkrótce sprostowania i wyjaśnienia w rzymskiej *Riformie*. Teraz *Popolo Romano* spodziewa się, że Crispi sam osobiście na uczcie we Florencyi da wyjaśnienia lepsze, oraz rozprószy do reszty wszelkie wątpliwości i zapewni, że i nadal ma postanowienie wytrwać w potrójnem przymierzu, jako najlepszej rękojmi dla dobrobytu i pomyślności Włoch. Według wyjaśnień tego dziennika pewna osoba, która ma sposobność znać dokładnie zapatrywania Crispi'ego, zapewnia, że Crispi sam najbardziej zdziwił się nad tłómaczeniem słów jego, wypowiedzianych do francuskiego korespondenta, w których miał położyć nacisk na okoliczność, iż nie on zawarł potrójne przymierze, ale je gotowe zastał i przyjął. Crispi nie miał zamiaru w korespondencie obudzać przekonania, iż on byłby odradzał zawierania przymierza, gdyby go o to pytano. Jego słowa miały tylko ten zamiar, aby wykazać, że się mu krzywdę wyrządza, gdy się go uważa za zasadniczego wroga Francyi dla tego, że trzyma się polityki potrójnego przymierza. Francya musi przecież wiedzieć, że przymierze istniało już przed objęciem przez niego rządów i że zostało zawarte jedynie dla obrony Włoch i dla wspierania pokoju. Odtąd nie zmieniono nic ani w formie ani w treści przymierza. Dlatego zachowanie się dzienników francuskich, które oddawna tylko jego obsypują najniegodziwszemi zarzutami, jest co najmniej niepojętem.

Z Berna donoszą: W kołach rządowych szwajcarskich powątpiewają, ażeby departament wojenny mógł zapobiedz lub zabronić przebywania oficerów niemieckich w Hospenthal, gdzie stowarzyszenie oficerów niemieckich zawarło kontrakt z tamtejszym właścicielem hotelu. Dodają zresztą, iż w Bernie nie przywiązują wielkiej wagi do tego, że niektóre szczegóły utwierdzeń św. Gotarda znane będą obcym.

Z kantonu tessyńskiego donoszą, że stronnictwo konserwatywne dopuszczało się przekupstwa głosów podczas głosowania w dniu 5 b. m., i że liberalni wnieśli kilka protestów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Radmer, 8 października. Podczas wczorajszego polowania na Gerstenbergu ubił Najj. Pan jednego jelenia i jedną łanię, cesarz niemiecki pięć jeleni, król saski jednego jelenia i dwie łanie. Powrót Monarchów z polowania nastąpił o godzinie 2 po południu. Pogoda sprzyja. Dzisiaj łowy na Schreibach.

Lizbona, 8 października. Austro-węgierska eskadra z Najd. Arcyksięciem KarolemStefanem, wyruszyła wczoraj w drogę do Palermo i Messyny.

Wiedeń, 8 październka. *Presse* i *Fremdenblatt* potwierdzają zgodnie, że na konferencyi pp. Ministrów skarbu austryackiego i węgierskiego miały miejsce wyjaśnienia głównych pnnktów, dotyczących sprawy regulacyi waluty, które to wyjaśnienia służyć będą jako przygotowanie do zwołać się mającej niebawem ankiety. Natomiast zupełnie nieuzasadnionem jest doniesienie dzienników, jakoby na konferencyi powzięto jakiekolwiek postanowienie w sprawie relacyi wartości.

Wiedeń, 8go października. Przy wyborach do sejmu z Austryi dolnej wybrano z większej własności wszystkich liberalnych kandydatów.

Wobec rozmaitych nieusprawiedliwionych przypuszczeń, czynionych przez krajowe i zagraniczne dzienniki, z powodu niepojawienia się dostojników państwowych podczas przyjęcia cesarza Wilhelma w Wiedniu, zamieszcza *Fremdenblatt* komunikat, który wskazuje na tradycyjne normy etykietalnego przyjęcia, obowiązujące w podobnych przypadkach. Według tych norm nie jest n. p. w Austro-Węgrzech w zwyczaju, ażeby podczas przybycia obcych monarchów, urzędnicy państwowi brali udział w przyjęciu na dworcu kolejowym; jawią się tam tylko naczelnicy władz miejscowych. Najwyżsi urzędnicy Dworu i Państwa zgromadzają się w zamku cesarskim, gdzie następują przedstawienia. W ten sposób wyjaśnia komunikat, jakkolwiek nie wprost, ten fakt, że ani Ministrowie wspólni, ani inni Ministrowie, ani też ambasador austryacki w Berlinie nie przybyli na dworzec. Gdy następnie cesarz Wilhelm tylko przez dwie godziny w Wiedniu zabawił, a i ten czas po większej części poza zamkiem cesarskim spędził, więc zabrakło nawet fizycznie czasu do osobnego przyjęcia dostojników państwowych, i dla tego też nie postawiono w programie osobnego przyjęcia czy to wspólnych Ministrów, czy innych, czy też ambasadora hr. Szecheny'ego.

Peszt, 8 października. W komisyi budżetowej Izby deputowanych oświadczył się Eötvös przeciwko otwieraniu delegacyj wspólnych enuncyacyami, podanemi w formie mowy tronowej, przez to bowiem obudza się mniemanie, że tylko tym ciałom służy wpływ na sprawy zagraniczne, podczas gdy pojawienie się delegacyj na zamku należy uważać tylko jako pełną najgłębszego uszanowania manifestacyę hołdowniczą.

Prezes ministrów, wskazując na różnicę, zachodzącą pomiędzy mowami tronowemi na otwarcie Rady państwa, a odpowiedziami na przemowy prezesów delegacyj odrzekł, że ponieważ odpowiedzi te są w praktyce od czasu istnienia delegacyj, przeto nie jest skłonnym do podjęcia w tym kierunku jakiegokolwiek kroku.

Na zapytanie Horanzkyego o stanie sprawy regulacyi waluty, odpowiedział minister finansów, że nie może w tej mierze wyczerpujących dać oświadczeń, ponieważ on sam wprawdzie zajął w tej sprawie pewne stanowisko, ale gabinet jeszcze się nie zdecydował, a następnie dla tego, ponieważ zgody z rządem austryackim jeszcze nie osiągnięto. Zresztą, jak tylko okazały się pewne widoki, że regulacya waluty jest możliwą, rząd uczynił wszystko co było potrzebne i nie można mu przypisywać żadnego zaniedbania.

Peszt, 8 października Wczoraj przed południem rozpoczęły się rokowania pomiędzy zastępcami ministerstwa handlu a delegatami serbskimi, w sprawie postanowień co do przeprowadzenia praktycznego umowy. Przywóz nierogacizny serbskiej odroczono do d. 7 b. m., gdyż delegaci serbscy życzą sobie poinformować się jeszcze u rządu swego w kilku małoznaczących kwestyach.

Opawa, 8 października. Zmowa robotników w kopalniach węgla w Orłowie i Dąbrowie, uważaną jest za ukończoną, ponieważ wszyscy robotnicy wrócili do szybów.

Poznań, 8 października. (*Tel. pr.*) Dziś odbędzie się zgromadzenie członków kapituły, celem ostatecznej decyzyi w sprawie obsadzenia arcybiskupiej katedry gnieźnieńsko-poznańskiej.

Berlin, 8 października. *Nordd. Allg. Ztg.* donosi: U sekretarza stanu Marschalla odbył się wczoraj obiad dyplomatyczny, w którym wzięli udział ambasadorowie Włoch, Hiszpanii, reprezentanci ambasady austryacko-węgierskiej, rossyjskiej, angielskiej i francuskiej, posłowie Argentyny, Szwecyi, Grecyi, Belgii i w. ks. Badeńskiego.

Hamburg, 8 października. (*T. pr.*) *Hamburger Nachrichten* oświadczają, że koła berlińskie przekonane są obecnie więcej niż kiedykolwiek, że car nie zmieni swojego wyczekującego stanowiska w sprawach wschodnich. Ostatnie widzenie się z cesarzem Wilhelmem, wzmocniło przekonanie cara o pokojowych celach trójprzymierza.

Petersburg, 8 października. Ogłoszony wczoraj zbiór ustaw zawiera nowellę, wedle której w przyszłości począwszy od r. 1891 nie mują już być przyzwalane zaliczki na rachunek budżetu roku następnego.

Belgrad, 8 października. Z okazyi obchodzonej przedwczoraj w całym kraju pamiątki zwycięstw, odniesionych wspólnie przez Serbów i Rossyan nad Turkami, nadeszła od tutejszego poselstwa rossyjskiego depesza gratulacyjna.

Belgrad, 8 października. Wczoraj wieczorem wydał korpus oficerski bankiet na cześć obu królów.

Dzienniki notują ciągle pogłoski o przesileniu ministeryalnem, którego powodem mają być rzekome żądania Milana; wszelako wszystkie dobrze poinformowane koła uważają pogłoski te jako bezpodstawne.

Belgrad, 8 października. Projekt budżetu jest już wygotowany i przyjdzie niebawem na radę ministrów.

Cetynia, 8 października. (*Tel. pr.*) Car darował księciu Czarnogóry okręt „Jarosław.“ Okręt ten, mogący także służyć do celów wojennych, przybędzie w tych dniach do Antivari i uroczyście będzie oddany. Rossyjscy oficerowie i majtkowie pełnić będą na nim służbę tymczasowo.

Rzym, 8 października. Pod Nowarą nastąpiło onegdaj w nocy zetknięcie się dwóch pociągów kolejowych. Jeden konduktor zabity, 3 służących kolejowych i 4 podróżnych odniosło ciężkie, kilka innych osób lekkie skaleczenia.

Rzym, 8 października. Crispi wyjechał wczoraj po południu do Florencyi.

Rzym, 8 października. (*Tel. pr.*) Poseł niemiecki Schlözer przemawia za kandydaturą biskupa Reidnera albo prałata Fricke na arcybiskupstwo poznańskie.

Paryż, 8 października. Na radzie ministrów dał minister handlu wyjaśnienia o mającej wejść w życie powszechnej taryfie cłowej. Rada ministrów oświadczyła się za maksymalną taryfą, która jednak, w razie potrzeby mogłaby być zniżoną, i poruczyła ministrowi handlu wygotowanie odnośnego projektu ustawy.

Rada ministrów zatwierdziła zawarty przez ministra marynarki traktat pokojowy z Dahomeyem.

Konsul francuski w Barcelonie doniósł o wybuchu cholery w tem mieście.

Paryż, 8 października. Dochody z podatków bezpośrednich i monopolów przyniosły we wrześniu o 4,500.000 fr. więcej, aniżeli w budżecie preliminowano, zaś o 9,000.000 fr. więcej, aniżeli we wrześniu roku zeszłego.

Barcelona, 8 października. Dnia 5 b. m. zaszło dziesięć wypadków epidemii cholerycznej, z których sześć zakończyło się śmiercią, zaś w dniu 6 b. m. zaszły dwa wypadki.

Bern, 8 października. Dwa bataliony piechoty powracają dzisiaj z Tessynu i zostaną jutro rozpuszczone. Dwa inne bataliony piechoty, tudzież pułk jazdy pozostaną w Tessynie. Rada stanu obraduje nad sprawą tessyńską. Mniejszość komisyi zaprzecza radzie związkowej prawa rozwiązywania rządu kantonalnego. Komisarz związkowy Künzli przybył tutaj, ażeby radzie związkowej złożyć ustne sprawozdanie.

Melbourne, 8 października. *Biuro Reutera* donosi:

W skutek strejku robotników górniczych, wyczerpane zostały zapasy węgla w tutejszych zakładach hutniczych. Wiele z tych przedsiębiorstw uwolniło już robotników i przewidywać można ogólny zastój w przedsiębiorstwach.

Konstantynopol, 8 października. Na zapytanie ambasadora tureckiego o dniu przybycia rossyjskiego następcy tronu do Konstantynopola, odpowiedział car, że nie wie, czy wizyta przed uporządkowaniem sprawy patryarchatu greckiego nie byłaby rzeczą, która mogłaby sprowadzić drażliwe kolizye.

Poselstwo serbskie w Konstantynopolu otrzymało telegraficzne zawiadomienie, że około 120 Albańczyków przekroczyło granicę, przyczem kilkunastu strażników granicznych zabito.

New-York, 8 października. Wczoraj nastąpił gwałtowny wybuch prochu pod Wilmington (Delavare). Dziesięć osób zginęło a 20 odniosło rany. Wszystkie domy w sąsiedztwie zostały uszkodzone.

Buenos Ayres, 8 października. Według doniesienia *Biura Reutera* panowało w poniedziałek wieczór pełne trwogi wzburzenie, wskutek wiadomości o wybuchu nowej rewolucyi. Admirał Borders objął naczelne dowództwo floty, której okręty znajdują się w pogotowiu wojennem. Obiega pogłoska, że kilku sierżantów usiłowało podburzyć stojące tu załogą dwa pułki. Wczoraj rano panował zupełny spokój. Nie wątpią, iż rząd zdoła utrzymać porządek.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7 października 1890 r., godz. 1 minut 40. Alp. Towarz. górnicze 98·25, Węgierskie akcye kredytowe 355·—, Akcye anglo-austryackie 166·—, Akcye banku Union 246·25, Akcye kolei Karola Ludwika 204·25, Akcye kolei północnej 277·50, Akcye kolei południowej 155·50, Losy tureckie 38·40, Akcye kolei państwowej 246·35, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 230·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 195·50, Wiedeńskie losy komunalne 147·25, Akcye tytoniowe 135·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·—, Losy regulacyi Cisy —·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Akcye kolei Elbetal 233·50, Akcye banku dla krajów koronnych 234·40, 4-prc. węgierska renta złota 101·90, Akcya banku związkowego 120·75, Akcye banku obrotowego —·—, Rubel papierowy 1·42·75, Węgierskie losy —·—, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, węgierska rent. papierowa 99·55. Usposobienie silne.

Wiedeń, 8 października 1890, godzina 10 minut 35. Akcye kredytowe 312·25, Anglo-austryackie 165·75, Unionbank 246·60, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 152·—, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych 235·20, listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, $4^1/_2$ prc. listy zastawne banku krajowego 98·50, $4^1/_2$-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 98·55, Napoleondor 9·16·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota 102·60. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 7 października 1890 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 13·75 do 14·— zł. Szczecin: Pszenica —·— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł., spirytus —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., Kolonia —·— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł. za 100 kilogramów jesień. Budapeszt: Pszenica na sierpień —·— do —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (na październ.) 190·50 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 44·— zł., rzepakowy olej —·— do —·— zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący fr. 60·— olej rzepakowy —·— do —·— fr., spirytus —·— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

PRZYJECHAŁ DO LWOWA.
dnia 8 października

Hotel Zorża.

Pp. F. hr. Potulicki Glinian, M. dr Sawicki z Rossyi.

Hotel Angielski.

Pp. J. Czerkawski z Krakowa, W. dr. Hermakowski z Żurawna.

Hotel Langa.

Pp. W. Zeleński z Krakowa, S. Sielecki z Uhnowa.

Hotel Europejski.

Pp. K. Kalita z Kulparkowa, J. Brünauer z Wiednia.

W teatrze hr. Skarbka.

We środę dnia 8 października 1890.

Po raz pierwszy:

Szalone gonitwy

(Die wilde Jagd)

komedya w 4 aktach Ludwika Fuldy.

Początek o godzinie 7-mej wieczorem.

Jutro we czwartek „Wielka księżna Gerolstein" operetka w 3 aktach Offenbacha. W akcie drugim odtańczą panna Sachsówna i pan Hoffmann. „Wielkie pas de deux"

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Ważny od 16 września.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;

g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa:

g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;

g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna, i Stanisławowa;

g. 8 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BEŁZCA g. 10 m. 17 rano pociąg mieszany z Bełza, tylko we wtorki i piątki;

g. 5 m. 41 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Bełzca;

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI 5 m. 50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróżego, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

g. 10 m. 20 przed południem do Stryja Chyrowa i Suchy;

g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocz nego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.

w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna;

g. 4 m. 30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, i Bukaresztu;

g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;

w kierunku do BEŁZCA 8 m. 3 z rana pociąg mieszany do Bełzca i Sokala;

g. 2 m. 29 po południu pociąg mieszany do Bełzca tylko w piątki;

g. 4 m. 43 po południu pociąg mieszany do Bełzca tylko we wtorki.

Godziny podane są według zegara lwowskiego

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny — o godz 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mięszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mieszany — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny — o g. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mieszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 7. października 1890

	płacą zł.	ct.	żądaja zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	201	—	204	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	228	—	231	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	296	50	299	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. wa. los w 40 l.	101	15	101	85
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	107	20	107	90
Banku hipot. 4½pr. los. w 50 l.	98	50	99	20
Banku kraj. 4½pr. wa. los. w 51 l.	98	60	99	30
Tow. kredyt. galic. ziem 5 pr. wa.	100	—	100	70
„ „ „ „ 4 pr. wa.	97	70	98	40
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los. w 41½ lat	95	30	96	—
4½ pr. wa. los. 52 l.	99	50	100	20
4 pr. wa. los. w 56 l.	95	—	95	70
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	59	—	61	50
(daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a.	52	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	103	40	104	10
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	92	70	93	40
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	100	—	100	70
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a	100	60	101	30
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	50	—	—
Pożyczki kr. z r. 1883, 1884, 1885 po 4½ pr. wa.	98	40	99	10
5. Losy miasta Krakowa	22	50	24	—
„ „ Stanisławowa	28	—	30	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	33	5	45
Napoleondor	8	95	9	08
Półimperyał	9	20	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	45	1	55
„ „ papierowy	1	41¼	1	43¼
100 marek niemieckich	55	75	56	75

bez kupona — bez kupona bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6 października 1890.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	88.20	88.40
luty-sierpień	88.20	88.40
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	88.70	88.90
kwiecień-październik	88.70	88 90
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	131.40	131.80
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	137 50	138.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	146 50	147.50
„ „ 1864 po 100 złr.	178.90	189 40
„ „ 1864 po 50 złr.	178. 0	179.40
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	143 75	144.75
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	104 75	—.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	107.70	107.90
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.90	105 20
Galicyi	103.50	104 50
Niższej Austryi	110.—	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	89.—	89.55
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł.	165.75	166.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	308 75	309 25
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	600.—	604 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	297. —	301 —
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł	234 50	235.—
Bank austro-węgierski a 600 zł.	971.	973.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	83.60	84. —
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m	361.—	365.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2770. —	2780 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	202 25	202 75
Lwów-Czern. kol. l. po 200 zł. a w.	209 50	210 25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	246.75	247.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	149 25	150 25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	194 75	195.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100 50	100.75
„ „ „ premiowe po 3 pr.	109.—	109.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	100 —	100.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	98.50	99 —
„ „ „ „ po 5 pr.	100 50	101.—
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	—.—	100.90
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	98.75	99.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	100 50	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.50	102 —
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.—	101.50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101 25	101 75
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	102.—	102.35
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	102.75	103 75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.70	100 60
„ po 100 zł. w. a.	99.70	100.30
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	99.25	99.50
dtto (Jarosław-Sokal)	95.50	96 —
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	82 50	83.—
z r. 1884	88 70	89 60
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	100 25	101 25
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	184 50	185 —
Clarego po 40 zł. m. k.	55 50	56.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	128 —	130.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	29.—	33 —
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23.60	24.20
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.—	23.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	57.75	58.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	54.50	55 50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	19 —	19.50
„ „ węg. „ po 5 zł.	12 80	13.20
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	19 50
Salma po 40 zł. m. k.	61.80	62.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	61.50	62.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	28.25	29 25
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	149.—
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	63.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	37.50	38 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	47 75	48 70
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	114 —	114 30
Paryż za 100 fr.	45.05 —	45 12 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.40. —	5.42 —
„ pełnej wagi	5.39.—	5.41 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9 02. —	9 03 —
rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 6 października 1890.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	—	—
„ „ „ w srebrze	—	—
Renta w złocie	—	—
5 pr. austr. renta marcowa	—	—
Akcye banku austro-węgier.	—	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	—	—
Londyn	—	—
Napoleondor		—
Dukat cesarski men.		—
100 marek niemieckich	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 9189 (6458 1—3)

Dnia 15 października 1890 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 19 listopada 1890 nawet niżej takowej odbędzie się w tutejszym Sądzie zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności wykazem hipotecznym 63 gminy katastralnej Krasnostawce objętej Sofrona Dołyńczuka, względnie jego spadkobierców własnej na rzecz Benziona Thaubmana pto 24 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 70 zł.

Wadyum 7 zł. wa.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony adw. dr. Dawidowicz w Sniatynie.

C. k. Sąd powiatowy.
Sniatyn, dnia 19 sierpnia 1890.

L. 10723 (6455 1—3)

Dnia 16 października i 21 listopada 1890 odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności wyk. hip. 135 dla gminy Kalinów objętej w sporze Berty Żupnik jako prawonabywczyni Mali Żupnik przeciw Szczepanowi Olbrychtowi pto 100 zł. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 196 zł. 50 ct. wa., wadyum 20 zł. wa.

Przy pierwszym terminie połowa tej realności tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Kuratorem nieobecnych jest adw. dr. Steuerman ze substytucyą adwokata krajowego dra Irzyczka Maciejowskiego.

C. k. Sąd powiatowy m. d.
Sambor, 12 lipca 1890.

L. 9222 (6453 1—3)

Ц. к. Сȣдъ повѣтовый въ Сȣдовой Вишни подаe до пȣбличной вѣдомости, що въ справѣ общого ролничо кредитового Заведенiѧ для Галицiи и Бȣковины противъ Ивана Кȣмейки о 167 зл. 18 кр. в. а. съ приналежитостами, отбȣде сѧ въ Сȣдѣ примȣсова лицитацiѧ реальности въ СтойницѧХъ подъ ч к. 96 положоней, должника власной, въ двоХъ срокаХъ а именно днѧ 29 Октобрѧ и 19 Ноѧбрѧ 1890 всегда о 10 часѣ рано съ тымъ що на першôмъ сроцѣ реальность тая лише за цѣнȣ выкличнȣ або и высше, на дрȣгôмъ и нисше цѣны выкличной продана бȣде.

Цѣна выкличнa есть 500 зр., вадиȣмъ 50 зр.

Прочiи оусловiѧ можна перегланȣти въ тȣсодовой регистратȣрѣ.

Сȣдова Вишнѧ, 30 Серпнѧ 1890.

Ч. 9277 (6454 1—3)

Ц. к. Сȣдъ повѣтовый въ Сȣдовой Вишни оглашаe, що въ днѧХъ 29 Октобра и 19 Ноѧбра 1890 кождого раза о 11 годинѣ рано отбȣдеся лицитацiя тѣла ипотечного ч. 886 книги грȣнтовой Сȣдовой Вишни Розалiи Равникъ власной на рѣчь общо ролничо кредитового Заведенiѧ для Галицiи и Бȣковины въ ликвидаци въ Львовѣ.

Цѣна выкличнa 1002 зр. 40 кр, вадыюмъ 100 зр. 24 кр. в. а.

Близшiи оусловiѧ можна перегланȣти въ тȣтейшой регистратȣрѣ

Сȣдова Вишнѧ, 4 Цвѣтнѧ 1890.

L. 4366 (6324 1—3)

Dnia 7 listopada i dnia 12 grudnia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie egzekucyjna publiczna licytacya realności w Dobczycach nr. 401 lwh. 401 Michała i Wiktoryi Szydlaków własnej na pokrycie pretensyi powiatowej kasy oszczędności w Myślenicach pto. 500 zł. aw. z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za cenę wywołania 1739 zł. 80 ct. lub wyżej zaś na drugim terminie także poniżej tejże ceny.

Wadyum wynosi 174 zł. aw.

Kurator wierzycieli niewiadomych miejscowy notaryusz Bruno Rogalski.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Dobczyce, dnia 30 czerwca 1890.

L. 782 (6445 1—3)

KUNDMACHUNG.

Am 3 November 1890 um 10 Uhr Vormittags wird wegen Sicherstellung der, in der unter beigezetzten Tabelle angeführten Arbeitsleistungen bei dem k. und k. Militär-Betten-Magazine in Lemberg (Zyblikiewicz-Gasse Nr. 31), eine öffentliche Sicherstellungs-Verhandlung unter nachstehenden Bedingungen abgehalten werden:

1. Die Zeit der sicherzustellenden Leistungen umfasst das Solarjahr 1891, ein jedes der sichergestellten Geschäfte kann jedoch bei günstigen Preisen mit Genehmigung des k. und k. Reichskriegsministeriums auch auf mehrere Jahre hintangegeben werden.

2. Die Anbote können mittelst schriftlicher mit 50 kr. Stempelmarke versehener Offerte und auch mündlich gegen Erlag des Urkundenstempels per 1 fl. für jedes Geschäft gestellt und müssen mit dem unten festgesetzten Vadium versichert werden. Die Preise sollen in Ziffern nnd in Worten ohne Correctur ausgedrückt sein. Jedes schriftliche Offert muss die Erklärung enthalten, dass der Offerent die Bedingnisse des Verhandlungs-Protokolls kennt und sich denselben unterwirft Das Vadium ist vor Eintritt der Vertrags-Wirksamkeit auf die vorgeschriebene Caution zu ergänzen.

Schriftliche oder mündliche Offerte werden am obigen Tage längstens bis 10 Uhr Vormittags bei dem k. und k. Militär-Betten-Magazine in Lemberg, Zyblikiewicz-Gasse Nr. 31 im 1 Stock, dagegen in jeder Filialstation bis 31 October d. J. 11 Uhr Vormittags entgegengenommen, und zwar in den Filialstationen in Gegenwart der zu diesem Zwecke bei dem betreffenden k. und k. Militär-Stations-Commando zusammentretenden Commission.

3. Jeder Offerent für mündliche oder schriftliche Anbote hat rechtzeitig zu veranlassen, dass die erforderlichen Solidităts- und Leistungfähigkeits-Zeugnisse und zwar für protokollirte Firmen durch die Handels- und Gewerbe-Kammer, für die anderen Geschäftsleute in Lemberg durch den Magistrat, in sonstigen Orten durch die zuständige Bezirkshauptmannschaft längstens bis 2 November d. J. an das Militär-Betten Magazin in Lemberg übersendet werden.

Der von den genannten Stellen erhaltene schriftliche Bescheid über die Ausstellung des Zeugnisses ist dem Offerte beizuschliessen, beziehungsweise bei mündlichen Anboten mitzubringen.

4. Nachtragsofferte bleiben unberücksichtigt. — Als solche werden alle jene Anträge angesehen, welche nach den oben angesetzten Stunden in allen Stationen einlangen.

5 Ausser den Nachtragsofferten bleiben auch jene Anbote unberücksichtigt, welche:

a) den in der Kundmachung enthaltenen Bedingungen nich Genüge leist-n;
b) auf die ungetrennte Ueberlassung aller oder mehrerer Arbeiten lauten;
c) einen kürzeren als vierzehntätigen Entscheidungstermin bedingen;
d) Bedingungen enthalten, die dem Wesen des ausgebotenen Geschäftes widerstreiten;
e) in telegrafischer Form einlangen, und
f) keinen bestimmten in Ziffern ausgedrückten Anbot, sondern blos die Erklärung enthalten, dass der Offerent zu einem bestimmten Procentnachlasse von dem zur Zeit noch unbekannten Bestbote sich verpflichte.

6) Bedingte schriftliche Offerte werden nur in jenem Falle eine Berücksichtigung finden, wenn dieselben mit dem Wesen des ausgebotenen Geschäftes sich vereinigen lassen und dem Aerar überdies den meisten Vortheil gewähren.

7. Die eingelangten schriftlichen Offerte werden nicht in den einzelnen Stationen sondern blos bei dem k. und k. Militär-Betten-Magazin in Lemberg eröffnet und im Protokolle verzeichnet.

Ergibt sich, als Bestbot ein mündliches und zugleich ein schriftliches Offert, oder ein gleiches Bestbot in mehreren Offerten, so steht, — ohne dass in eine Verhandlung einzugehen wäre, der Corps Intendanz die Entscheidung zu, welchem der Bestbote der Vorzug zu geben sei.

8. Jeder Offerent bleibt für seinen mündlichen Anbot vom Tage seiner Fertigung im Protokolle, für seinen schriftlichen Anbot vom Tage der Offerts-Ueberreichung verbindlich. das Aerar aber erst vom Tage der erfolgten Genehmigung der Anbote.

9. Die zum Betriebe des übernommenen Geschäftes erforderlichen Localitäten und Geräthe hat der Contrahent aus eigenen Mitteln sich zu verschaffen muss die ihm zur Reinigung oder Reparatur anvertrauten, ärarischen Bettensorten in sicheren, dem Zwecke entsprechenden Localitäten unterbringen, überdies das ärarische Gut gegen Feuersgefahr versichern.

10. Das Behandlugsresultat wird erst nach herabgelangter Entscheidung der k. und k. Intendanz des 11. Corps zu Lemberg bekannt gegeben werden.

11. Alle sonstigen Licitations Bedingungen können die Concurenten sowohl bei dem k. und k. Militär Betten-Magazine in Lemberg (Zyblikiewicz Gasse Nr. 31), als uach bei den k. und k. Militär-Filial-Betten-Magazinen zu Brzeżany, Złoczów und Żółkiew einsehen und haben dies in den betrffenden Verhandlungsprotokollen zu bestätigen.

Bei den genanten Magazinen können auch Formularien zu den Offerten eingesehen werden.

Uebersichts-Tabelle über Sicherstellungs-Verhandlungen.

Die Sicherstellung-Verhandlung findet statt: am	zur Stunde	bei	für die Station	auf die Zeit von	auf die Zeit bis	Sicherzustellende Arbeitsleistungen	zu erlegendes Vadium für Garnisons Spital (Gulden)	zu erlegendes Vadium für Betten Magazin (Gulden)	Anmerkung
3 November 1890.	10 Uhr Vormittags	dem k. u. k. Militär-Betten-Magazine in Lemberg (Zyblikiewicz-Gasse Nr. 31.)	Lemberg	1 Jänner 1891	Ende December 1891	Bettensorten-Reinigung durch die Walke	50	150	Für die Station Lemberg werden auch Anbote auf Beistellung des Rosshaares pr. Kilogramm entgegengenommen. Alle für die Station Lemberg ausgeschriebenen Leistungen werden gleichzeitig für das Betten-Magazin und für das Garnisons-Spital Nr. 14 hintangegeben, daher die Oflerte für beide gemeinschaftlich oder auch jede separat eingereicht werden können. In der Raparatur der eisernen Bettstellen in allen Stationen ist auch der Anstrich mit schwarzem Fisenlack der reperirten der neu beigegebenen Bestandtheile mit inbegriffen.
						Reparatur der Hölzernen Betstellen und Beistellung der hiezu nöthigen neuen hölzernen und eisernen Bestandtheile .	10	10	
						Das Anstreichen der hölzernen Bettstellen mit braungelber Oelfarbe	5	5	
						Umheften der Rosshaar- und Holzfaser-Matrazen, Rosshaar-Kopf pölster und Heften der Officiers-Strohsäcke . .	15	15	
			Złoczów			Wasch- und Walkreinigung von Bettensorten, dann Ausbesserung derselben	—	50	
						Reparatur der eisernen Bettstellen und beschlagenen Bettbretter, nebst Beistellung der hiezu nöthigen neuen Eisenbestandtheile, Neubeschlagen der Bettbretter . . .	—	20	
						Reparatur der hölzernen Bettstellen und Beistellung der hiezu nöthigen neuen hölzernen und eisernen Eisenbestandtheile	—	5	
						Das Anstreichen der hölzernen Bettstellen mit braungelber Oelfarbe . . . . ,	—	5	
			Żółkiew			Reparatur der eisernen Bettstellen und beschlagenen Bettbretter, nebst Beistellung der hiezu nöthigen neuen Eisenbestandtheile, Neubeschlagen der Bettbretter . . .	—	20	
						Reparatur der hölzernen Bettstellen und Beistellung der hiezu nöthigen neuen hölzernen und eisernen Eisenbestandtheile	—	5	
						Das Anstreichen der hölzernen Bettstellen mit braungelber Oelfarbe . . . . ,	—	5	

Lemberg, den 6 Oktober 1890

K. und k. Militär-Betten-Magazin.

L. 16186 (6358 3—3)

W dniu 4 listopada 1890 od godz. 9 rano do 12 w południe będzie przeprowadzoną w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu rozprawa co do wypuszczenia prawa poborupodatku konsumcyjnego od wina w okręgu limanowskim w drodze ugodowej na czas od 1 stycznia 1891 do końca grudnia 1893.

Roczny ryczałt ugodowy, jaki władza skarbowa ustanawia wynosi 605 złr. wyraźnie sześćset pięć złr. aw,

Okręg ugodowy limanowski obejmuje w sobie 37 miejscowości.

Przy terminie rozprawy ugodowej tj. w dniu 4 listopada br. musi być zastąpiona większa ilość przedsiębiorców tj. szynkarzy wina obowiązanych do opłaty podatku konsumcyjnego od wina w okręgu limanowskim a to przez pełnomocników zaopatrzyć się mających w legalizowane pełnomocnictwa

Oferty dotyczące mogą być wnszone do Naczelnictwa ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu w przepisanym terminie tj. w ten sposób, ażeby wysokość ofiarowanego ryczałtu mogła być najpóźniej dni 14 przed terminem rozprawy podatkującym podaną do wiadomości. W mowie będące oferty tylko w tenczas będą uwzględnione, jeżeli takowe ustanowiony roczny ryczałt ugodowy (600) złr. o 10 procent przewyższać będą.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu
Nowy Sącz, d. 27 września 1890.

L. 9108. (6407 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Zalesiu położonych wedle wyk. hip. 86 księgi gruntowej tejże gminy Jana Grodzińskiego własnej i II. ciała tabularnego wykazu hip. l. 89 księgi gruntowej tejże gminy Józefa Ignacego, Anny, Michała Grodzińskiego i Antoniny Andruszczak własnego na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi, a to 12 rat po 21 zł. zpn. dnia 23. października 1890 i dnia 27. listopada 1890 każdym razem o godzinie 10 rano i to na pierwszym terminie li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 908 zł. aw., na drugim terminie, także poniżej takowej. Wadyum wynosi 90 zł. 80 ct. aw. Resztę warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć. Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 5. maja 1890 do tabuli weszli, kuratorem p. dra Czaczkowskiego, adwokata w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy.
Czortków, 6 września 1890.

L. 7130. (6375 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie czyni wiadomo, że w celu zaspokojenia wierzytelności Ignacego Wistala w kwocie 500 złr. wa. z 8 prc. odsetkami od dnia 1 września 1881 bieżącymi, kosztów sądowych 16 zł. 11 ct. wa. i przyznanych już kosztów egzekucyjnych 7 zł. 2 ct. wa. tudzież kosztów egzekucyi obecnie w ilości 18 zł. 63 ct. wa. odbędzie się dnia 27. października 1890 i 24. listopada 1890 o godzinie 10tej przed południem w zabudowaniu tutejszego sądu przymusowa jawna sprzedaż należących do dłożników Kazimierza, Ludwika, Anieli, Joanny i Włodzimierza Sawickich 6/14 części ciała hipotecznego objętego wyk. hip. l. 239 gminy Złoczów, że cena wywołania wynosi 564 zł. wa, a wadyum 57 zł. wa. tudzież, że nieruchomość ta przy drugim terminie, jeśli wartości szacunkowej osiągnąć nie można będzie także niżej tej wartości sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest adw. dr. Mijakowski z podstawieniem adw. dra Kaflińskiego w Złoczowie.

Wyciąg tabularny, reszta warunków licytacyjnych i inne odnośne dokumenty mogą być przejrzane w tutejszej sądowej registraturze.

Złoczów, 30 sierpnia 1890.

Zl. 782 (6445 1—3)

KUNDMACHUNG.

Montag den 27 October d. J. Vormittags um 10 Uhr wird im Amtslocale des k. und k. Militär-Betten-Magazins in Lemberg (Zyblikiewicz-Gasse Nr. 31) eine Offert-Verhandlung wegen Sicherstellung der Abnahme der bei den Militär-Verpflegs- und Betten-Magazinen im Territorialbereiche des 11 Korps, dann beim k. und k. Garnisons Spitale Nr. 14 in Lemberg im Jahre 1891 sich ansammelnden Bettensorten- und Säcke Abfälle, Packleinwand und Packstricke (weisse, graue und wollene Hadern) abgehalten werden, und zwar unter nachstehenden Hauptbedingungen.

1. Die Offerte können entweder mündlich oder schriftlich an die Behandlungs-Commission gestellt werden und haben per 100 kg. jeder Haderngattung auf österreichische Währung zu lauten. Die Preise sollen mit Ziffern und Buchstaben ausgeschrieben sein und dürfen keine Streichungen und Radirungen vorkommen.

Bei Säckehadern ist kein Unterschied der Gattung Offerte, welche ungetheilt auf mehrere oder alle Hadern-Gattungen lauten, werden nur dann berücksichtiget, wenn selbe für das Aerar einen besonderen Vortheil gewähren.

2. Die schriftlichen Offerte müssen mit 50 kr. Stempelmarke und dem im Punkte 6 festgesetzten Vadium versehen, am obigen Tage präzise bis 10 Uhr Vormittags eingelangt sein.

Mündliche Anbote werden am selben Täge um 10 Uhr Vormittags entgegengenommen und hat jeder Offerent den Urkundenstempel per 1 fl. dann das erforderliche Vadium beizubringen.

3. Jeder Offerent für mündliche oder schriftliche Anbote, welcher jetzt kein aktueller Contrahent ist, hat rechtzeitig zu veranlassen, dass die erforderlichen Solidităts- und Leistungsfähigkeits-Zeugnisse und zwar für protokollirte Firmen durch die Handels- und Gewerbe-Kammer, für die anderen Geschäftsleute in Lemberg durch den Magistrat, in sonstigen Orten durch die zuständige k. k. Bezirkshauptmannschaft längstens bis 26 October d. J. an das k. und k. Militär-Betten-Magazin in Lemberg übersendet werden.

Der von den genannten Stellen erhaltene schriftliche Bescheid über die Ausstellung des Zeugnisses ist dem Offerte beizuschliessen, beziehungsweise bei mündlichen Anboten mitzubringen.

4. Nachtrags-Offerte, sowie Anbote, welche im telegrafischen Wege gestellt werden, oder einen kürzeren als vierzehntägigen Entscheidungstermin bedingen, bleiben unberücksichtiget.

5. Die Offerenten haben ausdrücklich zu erklären, ob sie auf die Abnahme der Hadern etc. anderen Korps-Kommando-Bezirken, zu welchen Preisen und loco welchen Depots reflektiren.

6. Das mit den Offerten beizubringende, resp. von mündlichen Offerenten zu erlegende Vadium wird für grosse weisse Hadern mit 150 fl, für grosse graue Hadern mit 75 fl. für grosse wollene Hadern mit 150 fl. für kleine Hadern oder Abfälle mit je 50 fl. für jede Gattung festgesetzt. Die Caution wird dann auf 10 Perzent des voraussichtlichen Werthbetrages vom Ersteher zu ergänzen sein.

7. Der Offerent unterwirft sich den bestehenden Behandlungs-Bedingungen, welche beim hiesigen k. und k. Militär-Betten Magazine (Zyblikiewicz Gasse Nr. 31) täglich in den gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden können, und hat dies in seinem schriftlichen Offerte ausdrücklich zu erklären.

8. Das Offert ist für den Offerenten sogleich, für das Aerar aber erst nach erfolgter Genehmigung verbindlich.

9: Die Menge der im Laufe des Jahres 1891 abzunehmenden Hadern zeigt annäherungsweise die nachstehende Tabelle. Indem jedoch die Menge der nach Deckung des Regie Bedarfes zum Verkaufe gelangenden Hadern sich nicht genau feststellen lässt, so ist der Ersteher verpflichtet, alle im Territorial-Bereiche während der Contraktszeit sich ansammelnden Hadern auf eigene Kosten in jeder Station zu übernehmen.

Bei dem	zu		Weisse grosse	Weisse kleine	Graue grosse	Graue kleine	Wollene grosse	Wollene kleine		Pack-Stricke	Anmerkung
			Kilogramm								
Militär-Verpflegs-Magazin	Lemberg		—	—	—	2000	—	—	—	—	
Militär-Betten-Magazin	Lemberg	sammt Filialen	200	800	1200	500	1000	400	—	100	
Garnisons-Spital nr. 14	Lemberg	sammt Filialen	500	150	1200	20	60	20	—	—	Die grauen Hadern werden von Stroh-Säcken, Strohkopfpölstern, Matrazen- und Kopfpölsterziechen, dann Packleinwand und Säcken verschiedener Gattung gewonnen.
Militär-Verpflegs- und Betten-Magazin	Czernowitz	sammt Filialen	1000	100	300	100	300	100	—	—	
Militär-Verpflegs- und Betten-Magazin	Tarnopol	sammt Filialen	1300	150	800	680	800	100	—	100	
Militär-Verpflegs- und Betten-Magazin	Stanislau	sammt Filialen	500	300	200	300	400	200	—	—	
	Zusammen . . .		3500	1500	2700	3600	2560	820	—	200	

10. Die Uebergabe der angesammelten Bettenhadern, Packleinwand und Packstricke findet bei den k. und k. Militär-Betten-Magazinen zu Lemberg, Czernowitz, Tarnopol und Stanislau, sowie deren Filialien in Brzeżan, Żółkiew, Złoczów, dann Kolomea und Czortków, endlich beim Garnisons Spitale Nr. 14, der Säckehadern bei den Verpflegs-Magazinen dasselbst, statt.

11. Die angesammelten Hadern müssen längstens binnen acht Tagen nach jedesmaliger Aufforderung übernommen und aus den betreffenden Depots der im Punkte 10 benannten Stationon auf Kosten der Kontrahenten weggeschaft werden; der entfallende Geldbetrag muss vor der Uebernahme mittels eines vom Kontrahenten zu fertigenden und nach Scala III zu stempelnden Erlagscheines in die Kassa des Abgabs-Magazins oder Spitals entrichtet werden.

Lemberg, am 6 October 1890.

K. und k. Militär-Betten-Magazin

Offert-Formulare

Ich Edesgefertigter wohnhaft in . . . . . . erkläre hiemit die im Intendanz Bereiche des 11 Korps während der Zeit vom 1 Jänner bis Ende Dezember 1891 sich ansammelnden, für die Militär-Verwaltung unbrauchbaren, weissen, grauen und wollenen Bettenhadern, ferner Hadern aus Säcken und Packleinwand, dann Packstricke um nachstehende Preise loco Verpflegs- oder Betten-Magazin in Lemberg, Tarnopol, Czernowitz und Stanislau, beziehungsweise loco der von diesen Hauptmagazinen dependiren Filialien, dann beim Garnisons-Spitale Nr. 14 zu übernehmen und zwar:

per 100 kg. grosse weise Hadern a . . . fl. . . . kr., sage!
„ 100 kg. „ graue „ a . . . fl. . . . kr., sage!
„ 100 kg. „ wollene „ a . . . fl. . . . kr., sage!
per 100 kg. kleine weise Hadern a . . . fl. . . . kr., sage!
„ 100 kg. „ graue „ a . . . fl. . . . kr., sage!
„ 100 kg. „ wollene „ a . . . fl. . . . kr., sage!
„ 100 kg. Pacstricke a . . . fl. . . . kr., sage!

Als Vadium erlege ich . . . . Gulden im Baaren (oder Werthpapieren) schliesse weiters den wegen Erlangung des Soliditäts-Zeugnisses von . . . . . erhaltenen Bescheid bei, und unterziehe mich den mir bekannten Behandlungs-Bedingnissen.

Auch verpflichte ich mich die von anderen Militär Betten- (Verpflegs-) Magazinen der Monarchie im Laufe der Contraktsperiode etwa zugeschobenen Hadern zu den obigen Preisen (eventuell Bedingungen anführen) zu übernehmen.

. . . . am . . . . 1890.

L. 18913. (6396 1—3)

W dniu 4 listopada 1890 od godziny 9tej rano do 12tej w południe będzie przeprowadzoną w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu rozprawa co do wypuszczenia prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina w okręgu Grybowskim w drodze ugodowej na czas od 1 stycznia 1891 do końca grudnia 1893. Roczny ryczałt ugodowy, jaki władza skarbowa ustanawia, wynosi 340 zł. wyraźnie Trzysta czterdzieści złr. wa. Okręg ugodowy Grybowski obejmuje w sobie 22 miejscowości. Przy terminie rozprawy ugodowej tj. w dniu 4 listopada b. r. musi być zastąpiona większa ilość przedsiębiorców tj. szynkarzy wina obowiązanych do opłaty podatku konsumcyjnego od wina w okręgu Grybowskim więc nie samego Grybowa, lecz wszystkich miejscowości do grybowskiego okręgu podatku od wyszynku wina należących, a to przez pełnomocników zaopatrzyć się mających w legalizowane pełnomocnictwa. Oferty dotyczące mogą być wnoszone do Namiestnictwa c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w przepisanym terminie tj. w ten sposób, ażeby wysokość ofiarowanego ryczałtu mogła być najpóźniej dni 14 przed terminem rozprawy podatkującym podaną do wiadomości. W mowie będące oferty tylko wtenczas będą uwzględnione, jeżeli takowe ustanowiony roczny ryczałt ugodowy (340 zł.) o 10 procent przewyższać będą.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.
Nowy Sącz, 27. września 1890.

L. 18773 (6399 2—3)

Celem obsadzenia hurtownej sprzedaży tytoniu w Mostach wielkich, z którą połączoną jest i drobna sprzedaż znaczków stemplowych i blankietów wekslowych, rozpisuje się niniejszem konkurencyą przez pisemne oferty.

Obrót materyałów tytoniowych, wynosił w roku 1889 . . . 14.644 zł. 17 ct.,
w znaczkach stemplowych 2.650 zł. 90 ct
Razem . . . 17.295 zł. 7 ct.

Oferty, do których należy dołączyć wadyum w kwocie 100 zł. świadectwo pełnoletności, moralności i majątku i w których ma być również podanem, w którym domu w Mostach wielkich zamierza ubiegający się urządzić hurtownię tytoniu, mają być wniesione najpóźniej do godziny 1szej po południu na dniu 22 października 1890 na ręce naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

C. k. powiat. Dyrekcya skarbu
Lwów, dnia 1 października 1890.

L. 30489: (6064 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensyi galic. kasy oszczędności o 1000 zł. zpn. odbędzie się dnia 6 listopada 1890 i 4 grudnia 1890 każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa licytacya do Jana Rybińskiego wedle wyk. hip. l. 290 m. karty B, poz. 2. należącej realności pod l. 298 m. we Lwowie położonej i że realność ta na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania 15.900 zł. lub przynajmniej za tę cenę, na drugim terminie nawet niżej ceny wywołania 15.900 zł. lecz nie niżej ceny 5.300 zł. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1.590 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 18 maja 1890 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Fedak kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Ostrożyński mianowany został.

Lwów, 6 września 1890.

L. 3721 (6425 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 29 października i 26 listopada 1890 zawsze o 11 godz. przed połud. odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż ciała tabularnego wyk. hip. l. 2 ks. gr. gminy Dźwiniacz dolny objętego Maryi Brzezińskiej i ciała hip. wyk. l. 3 ks. gr. tej samej gminy objętego Piotra Brzezińskiego własnego na pokrycie pretensyi Zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie w sumie 106 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 1200 zł. w. a. a to pierwszego ciała hipotecznego 900 złr., zaś drugiego 300 zł.

Wadyum 90 zł i 30 zł.

Bliższe warunki w registraturze tusądowej.

Kurator wierzycieli hipotecznych pan Karol Morwitz w Ustrzykach dol.

Ustrzyki, 4 czerwca 1890.

L. 5556 (6422 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 17 października 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 listopada 1890 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 180 według wyk. hip. 291 gminy Rozen wielki, Israela Morgensterna własnej, na rzecz Srula Welzera pto 150 złr. z przyn.

Cena wywołania 270 zł., wadyum 54 złot. reńsk.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularuy wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem pana Stanisława Daneka z Kut.

Kuty, 30 czerwca 1890.

L. 1691. (6377 1—3

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 5 listopada 1890 i dnia 9 grudnia 1890 o godzinie 10tej rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności Whl. 94 ks. gr. gm. Radwan objętej spadkobierców śp. Zofii Płanetowej a to: pełnoletnich Maryanny Sojiny w 1/7 części, Katarzyny Płanecianki w 1/7, Anny Płanecianki w 1/7, Józefa Płanety w 1/7, i małoletnich Ewy zamężnej Szczepankowej w 1/7, Wawrzyńca Płanety w 1/7, Wojciecha Płanety w 1/7 części własnej na rzecz galic. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie celem zaspokojenia sumy 60 zł. 66 ct. wa. zpn.

Cena wywołania 590 złr. Wadyum 59 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze. Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych dr. Psarski adwokat w Dąbrowie.

Dąbrowa, 23 kwietnia 1890.

L. 2678 (6341 2—3)

Celem wydzierżawienia poboru akcyzy od mięsa w okręgach niżej poszczególnionych na czas od 1 stycznia 1891 na jeden rok z prawem przedłużenia tej dzierżawy na następny drugi i trzeci rok w razie nie wypowiedzenia takowej w terminie, lub bezwarunkowo na trzy po sobie następujące lata począwszy od 1 stycznia 1891 do włącznie ostatniego grudnia 1893 odbędzie się dnia 24 października 1890 w ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie publiczna licytacya.

Pisemne oferty wraz z 10prc. wadyum ostemplowane znaczkami na 50 ct. wniesione być mogą najpóźniej do dnia 23 października 1890 do godziny 7 po południu to jest dnia poprzedzającego licytacyę na ręce naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu.

Bliższe warunki licytacyi, jakoteż wykaz miejscowości dla pojedynczych okręgów dzierżawnych należących, mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w c. k. powiat. Dyrekcyi skarbu w Tarnowie.

L. porz.	Okręg dzierżawny	Cena wywołania	Wadyum	Licytacya odbędzie się dnia	Klasa taryf
1	Brzesko	—	—		
	Radłów	1836 zł.	184		
2	Brzostek	—	—		
3	Tuchów	1287 zł.	129		
4	Niepołomice	1940 zł.	194	24 października 1890	III.
5	Uście solne	705 zł. 50 ct.	71		
6	Wiśnicz	3600 zł.	350		
7	Szczucin	1088 zł. 98 ct.	109		
8	Przecław	461 zł. 50 ct.	46		
9	Jodłowa	311 zł.	31		
	Wojnicz	2112 zł	211		

Tarnów, dnia 16 września 1890.

L. 5192 (6426 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 22 października i 19 listopada 1890 zawsze o godz. 10 rano odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności w Równi położonej wedle wykazu hipotecznego l. 90 Filipa Świderko własnej na pokrycie pretensyi banku włościańskiego w kwocie 3 rat po 9 zł. i kapitału 99 zł. 39 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 130 zł.

Wadyum 13 zł.

Bliższe warunki w registraturze.

Kurator wierzycieli p. Morwitz miejscowy notaryusz.

Ustrzyki, 31 lipca 1890.

L. 9748 (6406 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 23 października 1890 poniżej ceny szacunkowej, zaś dnia 27 listopada 1890 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. 199 i 480 księgi gruntowej gminy Bazar Mayera Korna własnych na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 10 rat po 23 zł. 68 ct. i reszty kapitału 357 zł: 34 ct., 32 zł. 40 ct. z pn.

Cena wywołania 1930 zł., wadyum 193 złot. reńsk.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem dra Diamanta adwokata w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 5 września 1890.

L. 5252 (6427 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach dolnych ogłasza, że dnia 22 października i 19 listopada 1890 zawsze o 10 godz. rano odbędzie się w tym Sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 86 w Łodyni dłużnika Mendla Schattena własnej, na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kred. włość. w likw. we Lwowie a to 10 rat po 8 zł. 83 ct., 129 zł. 21 ct. i 12 zł. 51 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 200 zł. wa.

Wadyum 20 zł. wa.

Reszta warunków licytacyjnych są do przejrzenia w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych jest p. Karol Morwitz c. k. notaryusz w Ustrzykach dolnych.

Ustrzyki, 4 sierpnia 1890.

L. 1116 (6013 2—2)

A V I S O I.

Am 13 Oktober 1890 wird beim k. und k. Militär Verpflegs-Magazin in Stanislau ein öffentliche Verhandlung wegen arrendirungsweiser Sicherstellung der Artikel Brot und Hafer für die Stationen Kolomea, Tłumacz und Monasterzyska, dann Brot für die Station Czortków, auf die Zeit vom 1 Jänner bis 31 Dezember 1891 stattfinden.

Die näheren Daten können aus der in der Nr. 223 des vorstehenden Blattes vom 28 September 1890 vollinhaltlich verlautbarten Kundmachung Nr. 1116 vom 15 September 1890, sowie aus dem jederzeit beim genannten Magazin zur Einsicht aufliegenden Bedingnishefte ersehen werden.

K. u. k. Militär-Verpflegs-Magazin

Stanislau, am 21 September 1890.

L. 4300. (6419 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu podaje po powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemyślu przeciw Kaśce z Makarskich Dołhun o zapłacenie kwoty 140 zł. wa. zpn. odbędzie się dnia 5 listopada 1890 i dnia 15 grudnia 1890 każdym razem o godzinie 10tej rano w biurze sąd. Nr. 31 przymusowa sprzedaż połowy realności dłużniczki w Nowosiółkach położonej, l. wyk. hip. 132 tejże gminy objętej.

Cena wywołania, która jest także ceną szacunkową, wynosi 504 zł., wadyum zaś 10 prc. tej sumy.

Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, na drugim zaś terminie i poniżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Baumfeld.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 6 września 1890.

L. 11367. (6159 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności lk. 2/25 w Pomoniętach wedle wyk. hip. Nr, 92 tejże gminy, dłużników Dośki Czeczyl i Maruńki Bojko własnej na zaspokojenie wierzytelności, zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto. 27 rat pożyczkowych w kwocie po 6 złr. dnia 6 listopada 1890 i dnia 11 grudnia 1890 o godzinie 10tej rano na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 550 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 55 złr.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt ocenienia można przejrzeć w Sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz w Rohatynie.

Rohatyn, 19 sierpnia 1890.

L. 4275. (6380 1—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności pod Nk. i lwh. 65 w Czańcu położonej Józefa Nalborczyka własnej na pokrycie 11stu rat pożyczkowych po 18 zł. zpr. w Sądzie w dwóch terminach dnia 4. listopada i 22 grudnia 1890 każdorazowo o godzinie 10-tej rano. Na drugim terminie poniżej ceny wywołania 550 zł. wa. Wadyum 55 złr. Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli jest Notaryusz Julian Sporr z Kęt.

Kęty, 15 września 1890.

L. 2653 (6438 1—3)

Andrychowski Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Aleksandra Konopkę że Marya Koświtzka jako uniwersalna dziedziczka śp. Józefa Koświtzkiego wniosła podanie z dnia 26 kwietnia 1890 l. 2653 o licytacyę realności l. k. 59 lwh. 69 i realności lk. 62 lwh. 65 w Andrychowie celem zaspokojenia pretensyi do Aleksandra i Matyldy Konopków w kwocie 10.000 zł. wa. z pn. a Sąd rezolucyą z dnia 25 lipca 1890 do l. 2653 rozpisał tę licytacyę a doręczenie tej rezolucyi przeznaczonej dla Aleksandra Konopki do rąk ustanowionego kuratora adw. dra Jana Malca w Andrychowie zarządził i wzywa Aleksandra Konopkę by albo temu kuratorowi udzielił ze swej strony informacyi albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

Andrychów, 25 lipca 1890.

W Andrychowskim Sądzie powiatowym odbędzie się w dniu 3 listopada i 1 grudnia 1890 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż położonych w Andrychowie realności a mianowicie pod lk. 59 hipotecznym wykazem l. 69 i pod lk. 62 wykazem hipotecznym l. 65 księgi gruntowej gminy katastralnej Andrychów objętych Aleksandra Konopki i Matyldy Konopkowej po połowie własnych na zaspokojenie wierzytelności Maryi Koświtzkiej w kwocie 10.000 złr. z pn.

Na pierwszym terminie realności te tylko za cenę szacunkową lub od szacunkowej wyższą, zaś na drugim nawet poniżej tej ceny sprzedane zostaną.

Cena wywołania 9.600 zł. i 1.800 zł., wadyum 960 zł i 180 zł. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Izydor Daniel w Wadowicach.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Andrychów, 25 lipca 1890.

L. 3332 (6082 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Cecylii Hyżowej w kwocie 55 złr. w dniu 7 listopada i 12 grudnia 1890 w Sądzie o godzinie 10 rano 1/4 część realności pod l. 11 w Jawczycach przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 128 złr. 39 ct. Zakład 12 zł. 83 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze Sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych tych którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 12 maja 1890 do hipoteki weszli do rąk kuratora notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka, 29 lipca 1890.

L. 3581 (6083 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności ck. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 154 zł. z pn. w dniu 7 listopada i 19 grudnia 1890 w Sądzie o godzinie 10 rano realność pod l. 10 w Czechówce przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 1800 zł.

Zakład 180 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze sądu.

Wieliczka, 8 lipca 1890.

L. 16660 (6194 1—3)

C. k. Sąd obwodowy tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności tarnowskiej kasy oszczędności ze skryptu dłużnego z daty Tarnów 14 października 1885 l. 937 w sumie 5.500 złr. wa., z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności w Tarnowie na Zawalu pod nk. 47a) i 47 położonych objętych wykazami hipot. 202 i 201 ks. gr. Tarnów do egzekutki Schiffry Leibel należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach a mianowicie w dniu 7 listopada i 5 grudnia 1890 r., każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa w kwotach 6753 zł. 60 ct. i 2917 zł. 11 ct. poniżej której w terminie pierwszym realności sprzedane nie będą.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi kwotę 676 złr. względnie 292 złot. reńsk.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 18 września 1890.

Upadłości.

L. 13317 (6369 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. u. p. z roku 1869 obowiązuje, położonego nieruchomego majątku firmy nieprotokołowanej Abba Krauthammer junior w Kołomyi, i że do kierowania tym konkursem ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. radca Sądu krajowego P. Podlaszewski, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy, p. adw. dr. Paweł Ilnicki.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z któregobądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do 26 listopada 1890 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym Sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 3 grudnia 1890 o godzinie 9ej przed południem, do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyi wykazali.

Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 9 października 1890 godzinę 10 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ ogłaszane.

Kołomyja, dnia 25 września 1890.

Wyroki prasowe.

L. 16733 (6307)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny orzekł na mocy §§. 489 i 493 spk. i §. 37 upr., że treść artykułu umieszczonego w nr. 20 czasopisma „Trybuna“ z dnia 20 września 1890 pod napisem „Zapiski“ w ustępie od słów „biedne szkolnictwo“ do słów „znudziło się być lojalnym“ zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego pisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tegoż, a zabrany nakład ma być zniszczony.

C. k. Sąd krajowy karny.

Lwów, dnia 23 września 1890.

Kuratele.

L. 7747 (6382 1—3)

Walenty Sułkowski z Szarysza uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiony Jan Ryś (Solarz) z Mordarki.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 13 września 1990.

L. 7981 (6352 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do powszechnej wiadomości, że Iwan Lebedź rolnik z Oleszyc starych uchwałą c. k. sądu krajowego we Lwowie z 23 sierpnia 1890 l. 30822 za marnotrawcę uznany został i że dla niego kuratorem Dmytra Babi kiego, rolnika z Oleszyc starych ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Lubaczów, 7 września 1890.

L. 20215 (6322 1—3)

Michał Siedlik z Łękawicy uznany marnotrawcą, kuratorem jego jest Franciszek Obal z Łękawicy.

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany.

Tarnów, 1 września 1890.

L. 5609 (6328 1—3)

Jewdochę 1 ślubu Harmacką, 2 ślubu Zełene włościankę z Jabłonowa uznano za marnotrawczynię.

Kuratorem ustanowiono Mikołaja Husaka rolnika z Jabłonowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce, 14 lipca 1890.

L. 5851 (6442 1—3)

Na zasadzie uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 4 września 1890 l. 16935 uznaje się Wawrzyńca Kutę ojca gospodarza gruntowego w Borowy za obłąkanego i ustanawia sią dlań kuratora Wawrzeńca Kutę syna gospodarza gruntowego w Borowy.

C. k. Sąd powiatowy.

Pilzno, dnia 8 września 1890.

L. 5337 (6439 1—3)

Michał Hołodryga Janów z Połowiec uznany marnotrawcą kuratorem tegoż Nikiefor Dmytrowski z Połowiec.

C. k. Sąd powiatowy

Czortków, 30 maja 1890.

Konkursa.

L. 740 (6365 1—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa rozpisuje niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich.

1. Na posady starszych nauczycieli przy etatowych szkołach w Tużyłowie i Zawadce z roczną płacą po 300 złr. i wolnem pomieszkaniem.

2. Na posady nauczycieli przy szkołach filialnych w Bereźnicy szlacheckiej, Berłohach, Dobrowlanach, Dołpotowie, Kamieniu, Kopance, Medyni, Przewoźcu, Równi, Siwce kałuskiej, Uhrynowie średnim, Wistowie i Zborze z płacą po 250 złr. i wolnem pomieszkaniem.

3. Na nauczyciela młodszego ewentualnie nauczycielki młodszej przy dwu klasowej szkole w Wojniłowie z płacą 270 zł. i 10 proc. dodatkiem na pomieszkanie.

Ubiegający się o jedną z posad powyższych mają wnieść udokumentowane (patentem nauczycielskim do szkół ludowych, tudzież wykazem służbowym i tabelą kwalifikacyjną zaopatrzone) podania za pośrednictwem swojej przełożonej władzy do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej w sześciu tygodniowym terminie licząc od pierwszego umieszczenia konkursu w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej.

Później wniesione lub nie udokumentowane należycie podania nie będą uwzględnione.

Stale zamianowani nauczyciele lub nauczycielki winni dołączyć także dekret, którym obliczono im wkładkę do funduszu emerytalnego za czas ich służby nauczycielskiej.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Kałusz dnia 22 Września 1890.

L. 868 (6400)

C. k. okręgowa Rada szkolna w Kolbuszowie ogłasza niniejszem konkurs na następujące stałe posady nauczycielskie.

1. Przy szkole 1 kl. etat. w Dzikowcu z płacą 342 zł. 89 ct. użytkiem 6 morgów 412 kw. sąż. gruntu szkolnego (7 zł. 11 ct.) i wolnem pomieszkaniem.

2. Przy 2 kl. w Raniżowie posada nauczyciela kierującego z płacą 350 złr. i wolnem pomieszkaniem, oraz młodszego z płacą 200 złr.

3. Przy 2 klas. w Majdanie posada młodsza z płacą 200 złr. i 10 proc. dodatkiem na pomieszkanie.

4. Przy filialnych 1) w Brzostowej górze, 2) w Kolbuszowie dolnej, 3) w Komorowie, 4) w Nowej wsi, 5) w Ostrowach baranowskich, 6) w Przyłęku, 7) w Siedlance, 8) w Zielonce z płacą po 250 złr. i wolnem pomieszkaniem.

Należycie udokumentowane podania należy wnosić do c. k. okręgowej Rady szkolnej za pośrednictwem swej Władzy przełożonej najdalej do 31 października 1890 r.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej.

Kolbuszowa, dnia 30 września 1890.

L. 667 (6409 1—3)

Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich rozpisuje się niniejszem konkurs:

1. Na posadę nauczyciela religii rzym. kat. przy 6 klas. szkole męskiej w Białej z obowiązkiem udzielania nauki religii także w 6 klas. szkole żeńskiej i odbywania dwóch egzort, z płacą roczną etatową w kwocie 500 złr. i dodatkiem z funduszów gminy w kwocie rocznej 200 złr. w. a.

2. Na posadę nauczyciela religii rzym. kat. w 4 klas. szkole męskiej w Kętach z obowiązkiem udzielania nauki religii, także w szkole żeńskiej i odbywania dwóch egzort, z płacą roczną 450 złr. i dodatkiem na pomieszkanie w kwocie rocznej 45 złr.

Katecheci nie mogą równocześnie pełnić obowiązków duszpasterskich.

3. Na posadę (ewentualnie na dwie posady), nauczyciela starszego przy 4 klas. szkole męskiej w Oświęcimiu z płacą roczną 450 złr. i dodatkiem na pomieszkanie w kwocie rocznej 45 złr.

4. Na posadę nauczyciela przy szkołach etatowych w Brzezince, Dworach I i Grojcu z płacą roczną po 300 złr. i wolnem pomieszkaniem.

5. Na posadę nauczycieli przy szkołach filialnych w Buczkowicach, Dworach II, Nowej wsi i Rajsku z płacą roczną w pierwszych trzech szkołach 250 złr. i wolnem pomieszkaniem; w szkole czwartej z roczną płacą 238 złr. 54 ct użytkiem z gruntu i wolnem pomieszkaniem.

6. Na posadę nauczycieli młodszych w Bestwinie, Brzeszczach, Pisarzowicach, z płacą roczną 200 złr.; Bulowicach, Kozach i Osieku z płacą roczną 240 złr.

7. Na posady nauczycieli młodszych w Hołenowie z płacą roczną 240 złr. i Wilamowicach z płacą roczną 200.

W szkołach wymienionych pod 2, 3, 4, 5, 6 jest wykładowym język polski, zaś w szkołach pod 1 i 7 język niemiecki

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o jedną z poszczególnionych powyżej posad winni podania swe należycie udokumentowane wnieść w drodze urzędowej do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Białej najdalej do końca października b. r.

W razie ubiegania się o kilka z pomienionych posad należy o każdą wnieść osobne podanie i zaopatrzyć je w wykaz służbowy i tabelę kwalifikacyjną.

Podania wniesione po terminie lub nieudokumentowane należycie pozostaną bez skutku.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Białej, dnia 12 września 1890.

Przewodniczący:

C. k. Starosta.

L. 527 (6430 1—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do dnia 15 listopada 1890.

I. Na posadę nauczyciela przy szkole etatowej w Pisarzowej z płacą 300 złr. a. w. i wolnem pomieszkaniem.

II. Na posadę młodszego nauczyciela przy 2 klasowej szkole w Mszanie dolnej z płacą 200 złr. a. w.

III. Przy szkołach filialnych z płacą 250 złr. a. w. i wolnem pomieszkaniem:

1) w Jastrzębiu,
2) w Łętowem,
3) w Roztoce,
4) w Zalesiu,
5) w Mszanie górnej,
6) w Łukowicy.

Ubiegający się o te posady winni wnieść podania należycie udokumentowane za pośrednictwem swej Władzy przełożonej najpózniej do dnia 15 listopada 1890.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Limanowa, dnia 2 października 1890.

L. 672 (6447 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie w brzozowskim okręgu szkolnym.

1. Przy 4 klasowej szkole mięszanej w Dynowie posada młodszego nauczyciela z roczną płacą, w kwocie 270 złr. i dodatkiem na pomieszkanie 10 proc. od powyższej płacy w rocznej kwocie 27 złr.

2. Przy dwu klasowej szkole w Haczowie posada młodszego nauczyciela z płacą roczną w kwocie 240 złr. a. w.

3. Przy 1 klasowych szkołach etatowych z płacą roczną w kwocie 300 złr. i wolnem pomieszkaniem, mianowicie; w Hłudnie, Końskiem, Malinówce, Niebocku, Pawłokomie i Ulaniey.

4. Przy szkołach filialnych z płacą roczną 250 złr. i wolnem pomieszkaniem, mianowicie: w Bukowie, Grabówce, Jabłonce, Krzemiennej, Niewistce, Obarzymie, Temeszowie, Witryłowie i Wydrnie.

Kandydaci lub kandydatki ubiegający się o jedną z powyż wymienionych posad nauczycielskich, winni wnosić podania w dokumenta służbowe należycie zaopatrzone, z dołączeniem dokładnego wykazu lat służby i tabelii kwalifikacyjnej do c. k. Rady szkolnej okręgowej za pośrednictwem władzy swej przełożonej do końca października 1890 r.

Podania po upływie terminu wniesione lub niezaopatrzone w wymagane dowody nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Brzozów, dnia 12 września 1890.

L. 2071. (6452 1—2)

Celem stałego obsadzenia rozpisuje się niniejszem konkurs na następujące posady:

a) przy 7 kl. szkole żeńskiej w Brodach posada starszej nauczycielki z płacą 600 zł. i 10 prc. dodatkiem; (kandydatki posiadające patent do szkół wydziałowych z grupy III. lub II. będą mieć pierwszeństwo).

b) przy szkole 5 kl. męskiej w Brodach posada starszego nauczyciela z płacą 600 zł. i 10 prc. dodatkiem;

c) przy szkole 5 kl. żeńskiej posada nauczyciela religii rz. kat. z płacą 600 zł. i 10 prc. dodatkiem;

d) przy szkołach 1 kl. etatowych 1) w Bielawcach, 2) Bordulakach, 3) Starobrodach z płacą 300 zł., zaś 4) w Laszkowie z płacą 287 zł. 20 ct. — 12 zł. 80 ct. i 5) w Popowcach z płacą 270 zł. — 30 zł.;

e) przy szkołach filialnych 1) w Czystopadach, 2) w Grzymałówce, 3) w Hołubnicy, 4) w Jaśniszczu, 5) w Jazłowczyku, 6) w Kutyszczu, 7) w Litowisku, 8) w Orzechowczyku, 9) w Piaskach, z płacą 250 zł. zaś 10) w Batyjowie 238 zł. + 12 zł. 11) w Hucie pieniackiej 248 zł. + 2 zł. 12) w Kustynie 242 zł. + 8 zł. 13) w Styberówce 247 zł. + 18 zł. 14) w Wierzbowczyku 247 zł. + 3 zł.

f) Posada młodszego nauczyciela w Łopatynie z płacą 240 zł. i 2) takaż posada w Załoźcach nowych z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem.

Językiem wykładowym jest w Brodach, w Bordulakach, w Hucie pieniackiej, w Starobrodach, Łopatynie i Załoźcach nowych język polski, w innych zaś szkołach ruski.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o jedną z tych posad winni swe należycie udokumentowane i listą kwalifikacyjną, ewentualnie dekretem przyznania lat służby, tudzież kandydaci (kandydatki) ubiegający się o posadę pod a) lub b) dowodem uzdolnienia do nauczania języka niemieckiego, zaopatrzone podania wnieść za pośrednictwem swych władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Brodach, najpóźniej do 15 listopada 1890.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Brody, 27 września 1890.

L. 40710 (6431 1—3)

W celu nadania stypendyum z fundacyi Dra Michała Moysy Rosochackiego o rocznych 260 złr. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest dla ucznia wydziału prawniczego w uniwersytecie lwowskim, wyznania chrześciańskiego, wykazującego dobry postęp w naukach, nienaganne zachowanie się i niezamożność uzasadniającą potrzebę takiego wsparcia.

Pierwszeństwo służy kandydatom, którzy oprócz powyższej kwalifikacyi udowodnią pokrewieństwo z ś. p. Michałem Moysą Rosochackim, w braku takich kandydatów mogą się ubiegać o niniejsze stypendyum uczniowie wykazujący powyższą kwalifikacyę, a urodzeni w jednej z miejscowości, które należały w dniu 13 września 1888 do powiatów Kołomyja, Kossów, Śniatyn, Horodenka, Tłumacz lub Stanisławów.

Nadanie stypendyum nastąpi od drugiego półrocza bieżącego roku szkolnego 1890/1.

Prawo nadawania niniejszego stypendyum służy Wielmożnemu Stefanowi Moysie Rosochackiemu, właścicielowi dóbr w Rudnikach pow. Sniatyn, ewentualnie zaś Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić za pośrednictwem Grona Profesorów wydziału prawa i administracyi w uniwersytecie lwowskim do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15 listopada b. r. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i świadectwo szkolne z ostatniego półrocza, a ewentualnie także dowody pokrewieństwa z ś. p. Michałem Moysą Rosochackim.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem.

Lwów, dnia 1 października 1890.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 9073. (6349 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze oznajmia wierzycielom hipotecznym majętności Krynica część IV. w tutejszych księgach gruntowych we wyk. hip. l. 285 na ks. Edwarda Chłopeckiego, Piotra Deforta i innych zapisanej, że wynagrodzenie za prawo wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w tej majętności w ilości 1192 zł. $38^{1}/_{2}$ ct. wa. wymierzonem zostało i że w celu przyznania tego wynagrodzenia wzywa się wszystkich wierzycieli hipotecznych, aby w terminie trzech miesięcy, a mianowicie do dnia 10 listopada 1890 wierzytelności swoje tutaj zgłosili, przyczem się im oznajmia, iż niezgłaszający się przy rozprawie przekazawczej słuchanymi nie będą i będą tak uważani, jak gdyby na przekazanie swych wierzytelności do powyższego wynagrodzenia wedle pierwszeństwa hipotecznego zezwolili i że utracają prawo czynienia zarzutów przeciw ugodzie, którąby stawający interesenci zawarli, jeżeli wierzytelność ich według porządku hipotecznego została do wynagrodzenia przekazaną albo na gruncie zabezpieczoną.

Wymogi zgłoszenia są następujące:

1) dokładne wymienienie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkania zgłaszającego się lub jego pełnomocnika zaopatrzonego w legalizowane pełnomocnictwo,

2) oznajmienie wierzytelności wymaganej tak w kapitale jak i w procentach,

3) oznajmienie pozycyi tabularnej zgłoszonej wierzytelności,

4) wymienienie zamieszkałego w tutejszym okręgu pełnomocnika do odbierania uchwał, jeżeli zgłaszający po za tutejszym okręgiem mieszka, inaczej bowiem uchwały przesełanemi będą pocztą ze skutkiem doręczenia do własnych rąk.

Sambor, 5 sierpnia 1890.

L. 7839. (6436 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejzem Edwarda Goldstein, że na prośbę Karola Zäugert de praes. 26 września 1890 l. 7839 tusądową uchwałą z dnia 27 września 1890 l. 7839 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 13.100 marek zpn. wydany został, gdy pozwany Edward Goldstein z miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania go w niniejszej wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem tutejszego adw. Rożankowskiego z dodaniem mu na zastępcę adw. dr. Mijakowskiego.

Upominamy niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, i jemu swe kroki obronne podał lub innego obrońcę wybrał, c. k. Sądowi doniósł i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów, 27 września 1890.

L. 588. (6460)

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianowało przewodniczącym Trybunału Sądu przysięgłych przy c. k. Sądzie krajowym w Krakowie na Vtą kadencyę, rozpoczynającą się 3 listopada 1890 o godzinie 9tej rano, Adolfa Summer Brasona c. k. Radcę Sądu krajowego wyższego i przełożonego c. k. Sądu krajowego karnego w Krakowie, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. Radców Sądu krajowego w Krakowie: Aploniusza Hankiewicza, Józefa Głuszkiewicza, Antoniego Wawrauscha, Dr Bronisława Wolffa i Jana Fettera.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego karnego.

Kraków, 3 października 1890.

L. 1379. (6417 1—3)

Jego Ekscellencya c. k. Prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie, zamianował dla czwartej, dnia 17 listopada 1890 o godzinie 8mej rano rozpocząć się mającej kadencyi sądu przysięgłych, przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym przewodniczącym Prezydenta sądu obwodowego, a zastępcami przewodniczącego, radców Antoniego Dyduszyńskiego, Ludwika Słotwińskiego, Tomasza Kolasinskiego, Jana Jakubowskiego, Dra Michała Stefko i Leona Roszkiewicza.

Sambor, 1 października 1890.

L. 976. (6348)

Jego Excelencya Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla IV. zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądu przysięgłych na rok 1890 przed c. k. sądem obwodowym w Kołomyi dnia 24 listopada 1890 o godzinie 9tej rano rozpoczynającej się, Prezydenta tegoż sądu Modesta Piaseckiego przewodniczącym, zaś zastępcami przewodniczącego, radców sądu krajowego: Henryka Jakubowskiego, Władysława Kaweckiego, Adolfa Podlaszewskiego, Adolfa Wallera i Zygmunta Żminkowskiego,

Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Kołomyja, 13 września 1890.

L. 11340. (6373 1—2)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy, zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Schleimera, że na prośbę Berli Horowitz, wydano przeciw niemu dnia 18 czerwca br. do l. 9158 nakaz zapłaty sumy wekslowej 315 zł. 64 ct. zpn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adw. dr. Zinsa z zastępstwem tutejszego adw. dra Kwiatkowskiego z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę lub innego zastępcę sobie obrał i takowego Sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 6 sierpnia 1890.

L. 1401. (6371 1—3)

Jego Ekscelencya Prezydent c. k. sądu wyższego krajowego na mocy §. 301 u. post. karn. dla czwartej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1890 przy c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu, dnia 17 listopada 1890 o godzinie 9tej przed południem rozpoczynające, się, zamianował kierownika c. k. sądu obwodowego Franciszka Barańskiego przewodniczącym Sądu przysięgłych, a Jego zastępcami c. k. radców sądu krajowego Cypryana Leszczyńskiego, Jędrzeja Skalę, Augusta Schmidta, Władysława Przybylskiego i Hipolita Litwinowicza, tudzież sekretarza rady Leona Szechowicza.

Przemyśl, 30 września 1890.

L. 10218. (6372 1—3)

Na prośbę Mojżesza Izaka Kornhabera wzywa się posiadacza zaginionego wekslu z daty Borysław 9 maja 1884 na 450 zł. opiewającego, płatnego w sześć miesięcy od daty wystawienia na zlecenie własne Mojżesza Izaka Kornhabera, a przyjętego do zapłaty przez Samuela Blocha i Sarę Bloch w Borysławiu, by takowy w dniach 45 od trzeciego umieszczenia edyktu w Gazecie temuż sądowi przedłożył, gdyż po upływie tego terminu weksel amortyzowanym zostanie.

C. k. Sąd obwodowy.

Sambor, 12 sierpnia 1890.

L. 1908 (6025 1—3)
Niewiadomych z miejsca pobytu Rozalię Klimek, Kiotra Klimka i Jana Klimka z Przyborowia zawiadamia się, że w sprawie sprostowania karty ciężarów ciała hip. l. 51 ks gr. gm. Przyborów ustanowiono dla nich p. Antoniego Kurlatę c. k. Notaryusza w Brzesku kuratorem i temuż kuratorowi rezolucyę hipoteczną dla nich przeznaczoną z dnia 10 listopada 1889 l. 8593 doręczono.
C. k. Sąd powiatowy.
Brzesko, dnia 26 czerwca 1890.

L. 7211 (6275 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Semka Skowronka, że na wniesioną dnia 5 sierpnia 1890 l. 7211 prośbę Maryi Zajkiewicz o wykreślenie na karcie B. wyk. hip. 145 gm. kat. Romanowesioło adnotacyi zgłoszenia przez Semka Skowronka prawa własności do części tego ciała Maryi ze Skowronków Zajkiewicz własnej ustanowiono dla niego kuratorem Iwana Zagórskiego z Romanowego sioła, któremu Semko Skowronek potrzebnych dowodów udzielić, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawić winien a zarazem wyznaczono do przesłuchania stron wedle § 10 ust. z 25 lipca 1871 l. 96 dz. pp. termin na 16 października 1890 godz. 9 rano.
Zbaraż, 17 sierpnia 1890.

L. 20717 (6269 1—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu ustanawia celem doręczenia uchwały tus. z dnia 30 czerwca 1890 l. 15265 w sprawie egzekucyjnej galic. zakładu kred. ziems. w likwidacyi we Lwowie przeciw Eisigowi Fass o zapłacenie kwoty 2100 zł, aw. zpn. dla niewiadomych z miejsca pobytu Basi Türk, Kopla Fischler i Leiby Mörsel kuratora ad actum w osobie adw. p. adw. Dr. Niemczyńskiego, a zaopatrując go odnośnym dekretem kuratorskim wzywa się edyktem tychże kurandów, ażeby ciż albo ustanowionemu dla nich kuratorowi udzielili ze swej strony dowodów, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawili skutki bowiem sami sobie przypiszą.
Przemyśl, 6 września 1890.

L. 4296 (6303 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach, zawiadamia nieobecną i niewiadomą z miejsca pobytu Teresę Podsadecką, iż na skargę przeciw niej przez Jana Bergieli, wniesioną o uznanie własności połowy ciała tabularnego objętego lwh. 874 ks. gr. gm. Dobczyce a kuratorowi Sebastyanowa Podsadeckiemu z Dobczyc doręczoną wyznaczono termin do rozprawy ustnej na dzień 12 listopada 1890 o 9 rano wzywając ją, aby kuratorowi dostarczyła środków obrony lub innego pełnomocnika Sądowi wskazała.
C. k. Sąd powiatowy
Dobczyce, 31 lipca 1890.

L. 4456 (6098 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Jaśle zawiadamia nieobecnych, z miejsca zamieszkania i życia niewiadomych, Jana Kozłowskiego, Jakóba Czyżowskiego, Piotra Dragana, Franciszka Błaszczaka, Piotra Koliucia, Anastazyę Kaszczyczankę, Paraskę Miętusiankę, Ignacego Krzyżanowskiego, Ewę Szarańczankę Ewę Kalincio, Jagę Błaszczankę, Oleksego Kalincio, Łuczka Szczerbaka, Jurka Biskupa, Piotra Kalincio, Jędrzeja Wołoszka, Iwana Mazura, Jędrzeja Juszczyka, Ewę Gajdową, Wojciecha Adamiaka, Macieja Piotrowskiego, Jędrzeja Kuczmę i Jana Kowalczyka, że w sprawie przekazania kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w majętności tabularnej Pustejwoli, ustanowił dla nich kuratorem ad actum Pana Dra Chwaliboga adwokata w Jaśle, ze substytucyą w razie przeszkody Dra Gaszyńskiego, który ich tak długo z prawnym skutkiem zastępować będzie, dopóki, albo osobiście się nie zgłoszą lub innego zastępcy prawnego sobie nie obiorą.
Jasło' 13 września 1898.

L. 5144. (6327 3—3)
Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomych Lifsche i Nesche Senator, że Józef Kupfermann pozwał ich skargą z dnia 13 lutego 1889 L. 1742 o zapłacenie sumy 17 złr 50 ct. Termin rozprawy wyznaczono na 17. października 1890, a dla tych nieobecnych ustanowiono kuratorem adwokata Dra Juliana Ruczkę z Jarosławia
C. k. Sąd powiatowy.
Jarosław, dnia 20 czerwca 1890.

L. 8921. (6351 3—3)
Z powodu skargi Wojciecha i Rozalii Sliwów z dnia 9. Sierpnia 1890 L. 8921 wniesionej do Sądu tutejszego przeciw Franciszkowi Ksaweremu Potokowi, niewiadomemu z miejsca pobytu o zapłatę sumy 50 złr. w. a. etc. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia pozwanego, że równocześnie ustanowił dla niego kuratora ad actum w osobie p. Adw. Dr. Neumanna z Gorlic do zastępowania pozwanego w tej sprawie oraz że na skargę tę wyznaczono termin do rozprawy ustnej według postępowania dla spraw drobiazgowych na dzień 27. października 1890 o godz. 9 przedpołudniem.
Wzywa się zatem Franciszka Ksawerego Potoka, aby kuratorowi udzielił wcześnie potrzebnej informacyi do obrony lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, inaczej bowiem skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.
C. k. Sąd powiatowy.
Gorlice, dnia 14. sierpnia 1890.

L. 6182. (6054 3—3.
C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Maryę 1. śl. Wyczkowską 2 Fihauser, iż do rozprawy celem przekazania wynagrodzenia za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów wyskokowych w majętności Siekierczyna-Pagowszczyzna będącej własnością Towarzystwa ochrony własności ziemskiej w Limanowej w kwocie 1300 złr. wymierzonego, wyznaczony został termin na dzień 16. Października 1890 o godzinie 10 rano. Wzywa się zatem Maryę 1. śl. Wyczkowską 2 Fihauser, aby na terminie tym albo osobiście stawiła się wraz z oryginalnemi dokumentami i dowodami do uzasadnienia pretensyi jej służyć mającemi, albo dokumenta te udzieliła ustanowionemu dla niej kuratorowi P. Adw. Dr. Gałkiewiczowi lub wreszcie innego zastępcę sobie obrała i o nim sądowi doniosła, inaczej szkodliwe skutki jakieby z zaniedbania dla niej wynikły, sama sobie przypisać będzie musiała.
C. k. Sąd obwodowy.
Nowy Sącz, 30 sierpnia 1890.

L. 7080 (6036 2—3)
W księdze gruntowej gminy kat. Rawa ruska cięży na karcie C, wyk. hip. 1 1108 Leiby Gerstenfelda w 15/16 częściach zaś Breindli z Grünbergów Schwarzer w 1/16 części z mocy skryptu dłużnego z dnia 14 grudnia 1837 prawo zastawu dla sumy 250 zł. mon. kw. płatnej w 2 ratach na rzecz Herscha Knotza w poz I.
Gdy ani uprawniony, ani też spadkobiercy i następcy wynalezieni być nie mogą, a od wpisu już więcej jak 15 lat upłynęło, przeto na prośbę o umorzenie tej werzytelności wzywa się tych którzy do tej wierzytelności roszczą sobie pretensyę, aby do dnia 1 października 1890 z takowemi w tutejszym Sądzie się zgłosili, gdyż inaczej wierzytelność powyższa za umorzoną uznaną zostanie.
Z c. k. Sądu powiatowego.
Rawa, dnia 31 lipca 1890.

Doniesienia prywatne.

Handel towarów korzennych
Karola Bałłabana we Lwowie
ma zaszczyt swoich wielu szanownych gości uwiadomić, że w niedzielę i święta takowy od godziny pierwszej popołudniu zamknięty będzie, i uprasza najuprzejmiej wielce szanownych gości, w swoje potrzeby rano do godziny pierwszej się zaopatrzyć

L. 1588 (6367 2—3)
Obwieszczenie.

Przy zborze izrael. we Lwowie opróżnione zostało stypendyum dla jednego ucznia uczęszczającego do jednej z czterech wyższych klas gimnazyalnych lub z trzech wyższych klas realnych we Lwowie fundowane przez p. Różę Frenkl na uczczenie pamięci męża swego, byłego adwokata krajowego i przełożonego Zboru izrael. we Lwowie dr. Hermana Frenkla.
Stypendyum to składające się z odsetek kapitału 2000 zł. w listach zastawnych galic. banku hipotecznego udziela Przełożeństwo zboru izrael. we Lwowie z uwzględnieniem przedewszystkiem krewnych zmarłego dr. Hermana Frenkla, w braku takich ubiegających się krewnych fundatorki, a w braku także takich przy szczególnem uwzględnieniu byłych wychowanków izrael. domu sierót we Lwowie.
Chcący się ubiegać o udzielenie powyższego stypendyum winni są udowodnić swoje ubóstwo, dobry postęp w naukach i moralne zachowanie się, jakoteż w danym razie pokrewieństwo z śp. dr. Hermanem Frenklem lub fundatorką p. Różą Frenkl albo że byli wychowankami izraelickiego domu sierót we Lwowie.
Dotyczące podania wnieść należy do dnia 31 października 1890 u Przełożeństwa lwowskiego Zboru izr.
Przełożeństwo Zboru izrael.
Lwów, dnia 26 września 1890.

Obwieszczenie. 6317

W mieście galicyjskiem Białej znanem z przemysłu i fabryk, prowadzę handel świec woskowych, pochodzących z własnej fabryki. Magazyn mój jest w domu matki mojej przy głównej ulicy (Hauptstrasse) w środku miasta, pod nr. 25. Życzyłbym sobie przyjąć pod moją opiekę jakikolwiek inny interes kupiecki dla wspólnego prowadzenia go z handlem moim świec.
Karol Mikeska.

L. 13555 (6366 3—3)
Ogłoszenie konkursu.

Magistrat miasta Przemyśla rozpisuje niniejszem konkurs na posadę adjunkta budowniczego z płacą roczną 1200 zł. i trzema dodatkami pięcioletnimi w wysokości 10 prc. tejże płacy, oraz prawem do emerytury pod warunkami tut. miejskim statutem emerytalnym zastrzeżonymi.
Kandydaci na tę posadę winni się wykazać ukończonemi studyami technicznemi i egzaminami państwowymi, oraz praktyką budowniczą i inżynierską, nadto że są obywatelami austryackimi, posiadają dokładną znajomość języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, i 40 roku życia nie przekroczyli.
Posada powyższa nadaną zostanie prowizorycznie na rok jeden, po upływie którego i po przekonaniu się o uzdolnieniu kandydata nastąpi stabilizacya.
Podania odnośne wnosić należy do prezydyum magistratu w Przemyślu w terminie do końca października 1890.
Z Magistratu miasta
Przemyśl, dnia 24 września 1890.

Ogłoszenie. 6463

Dnia 13 października b. r. o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego przy ul. Karola Ludwika nr. 1 losowanie:
4½% l. z. w sumie . . . **91.900** złr.
4% 56 let. l. z . . . . . **1.800** „
Z Dyrekcyi Galicyj. Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.
We Lwowie dnia 7 października 1890.
Prezes: **L. Dembowski.**

L. 30191 (6448 1—3)
Pierwsza węgiersko galicyjska kolej żelazna.

Ogłoszenie.

Przy IV. w obecności k. k notaryusza na dniu 1 Października 1890 przedsięwziętem losowaniu obligów pierwszeństwa emisyi z r. 1887 Pierwszej węg. gal. kolei żelaznej wylosowano seryami numera 45501 do włącznie 45670 t. j. razem sztuk 170.
Kwota imienna tych wylosowanych pryorytetów emisyi z r. 1887 wypłaconą będzie począwszy od 1 stycznia 1891 za odbiorem oryginalnych obligacyj z wszelkimi po tym terminie płatnymi do wylosowanych obligów należącymi kuponami.
Z dniem 1 stycznia 1891 ustaje dalsze oprocentowanie tych obligacyj, wartość zaś kuponów płatnych po tym terminie a odciętych od tych obligów zostanie potrąconą od ceny wypłaty.
Z dawniejszych losowań dotąd nie podjęto.
Nr. 1501 do 1664 (włącznie)
We Wiedniu 1 października 1890.
Rada zawiadowcza.

MORSZYN

Zakład solankowo-borowinowy i wodoleczniczy

Na sezon jesienny zniżone ceny: 3 zł. dziennie utrzymanie i leczenie.

5525 **Dr. A. Medwey.**

Pod gwarancyą!
Nie ma nic lepszego nad

francuską masę

do zapuszczania miękkich i twardych podłóg

jedyny skład

Alojzy Hübner

Lwów, ul. Karola Ludwika l. 13.

W Andrychowie p. A. Pukalski,
p. Juliusz Schnitzer,
„ Białej koło Bilska p. Fr. Schlec,
p. Emil Kruppa,
„ Bielsku p. Samuel Steffan,
„ Bilsku (Szląsk austr.) Rudolf Tomke.
„ Bochni p. J. Michnik,
pani F. Górska,
„ Brody, Witkowski i Ska.
„ Buczacz Klemens Rogoziński,
„ Chyrowie p. F. Strzelecki,
„ Czortkowie M. Rosenzweig,
„ Dembicy p. J. Bros,
p. Stanisław Sereduicki,
„ Grybów A. Muszyński,
„ Jaśle p. Ignacy Kowalski,
„ Jarosławiu pani M. Pospiech,
p. K. Zabłotny,
p. O. Strassberg,
„ Kamionce strumiłowej p. J. Sklenka,
„ Kałuszu p. Ksawery Ziszka,
„ Kętach p. Karol Zakrzewski,
„ Kolbuszowy p. F. Goldamer,
„ Kołomyi p. Stanisław Romanowicz,
„ Krakowie p. Fr. Lenert,
p. Piotr Jadowski,
p. Michał Karaś,
p. J. Kosz,
p. Nagel, 5895
p. Roman Drobner,
p. Józef Sklarczyk.
„ Krzeszowicach p. Jan Sauak,
„ Leżajsku p. S. Pomerauz,
„ Lisku p. R. Barański,
„ Łańcucie p. I Cetnarski,
p. Gabryel Bałuciński,
„ Mielcu pani I. Fiutowska,
„ Moderówce p. Wł. Gorul,
„ Nowym Sączu I. Kosterkiewicza wd. nast.
„ Oświęcimie p. Stan. Dołkowski,
„ Przemyślu pp. Ludkiewicz i sp.,
„ Radomyślu koło Dembicy W. Bartoszyński,
„ Sanoku p. A. Dżuganowski,
„ Samborze p. Bronisław Mański,
p. Bronisław Zuławski,
„ Sieniawie p. M. Engelberg,
„ Stanisławowie p W. Waldek,
„ Tarnobrzeg J. Giżyński i Syn,
„ Tarnowie p. T. Scharf,
p. A. Mülduer i Sp
p. S. Szajna,
„ Tarnopolu p. T. Rozumiłowski,
„ Ustrzykach pani W. Rutkowska,
„ Wadowicach p I. Pohl,
p. A. Keiner,
„ Złoczowie p. J. Kordecki,
„ Żywcu p. Aleksander Wanick,
„ Żółkwi p. Juliusz Olearczyk.

Dr. Antoni Roicki

(A. Berger) 6293

ordynuje **w słabościach zakaźnych i skórnych.** Jego poradnik nowy w słabościach męskich (VI. wydanie) z ryoinami kosztuje u autora zł. 1.20 pocztą zł. 1.50. Poradnik w słabościach kobiet kosztuje u autora 50 ct., pod opaską 60 ct.

Ordynacya domowa od godziny 3 do 5 po południu. Lwów, ulica Karola Ludwika liczba 7.

Uwaga: Na listy honorowane bezwłocznie odpowiedź.

Wysprzedaż mebli z powodu zmiany lokalu przez restaurowanie kamienicy przy ul. Karola Ludwika l. 13 obok nowo budującej się kasy oszczędności w podwórzu. Wysprzedaję same meble, całe urządzenie jadalni, sypialni i t. p. 20 prc taniej jak gdzie indziej. Sprzedaję także meble na raty.

Z poważaniem
6363 **Hersch J. Aschen.**

Nowo założony
MAGAZYN SUKNA
i
towarów modnych
pod firmą:

B. Mikuliński i L. Krokowski

ulica Hetmańska L. 8. 6717
(Hotel Lange)

polecą
po cenach przystępnych
Welwety i korty prążkowane
na bundy podr. i kurtki do pol.
Próbki z tychże do dyspozycyi.

!! OWOCE !!

Franko	5 kilo.		
Winogrona	1.60	do	2.50
Gruszki	1.90	„	2.40
Jabłka	1 60	„	2 20
Pigwy	1 80	„	2.20
Tegoroczne figi wiankowe	2 —	„	2.20
„ „ smyrneńskie			1.80
Rożki świeże			1.50
Kawa wyborna	9 50	„	11.—
Słonina solona			3.20
Słonina wędzona			3.70
Słonina paprykowana			3.70
Smalec świeży w puszkach blaszanych			3.70
„ „ w paczce			3.50

Koniak węgierski i francuski, Jamaika rum, Sliwowica — Herbaty świeże po cenach umiarkowanych

Cenniki wysyłam franko. 6016

Tomasz Gurowicz

Budapest VII, Kiralyi utcza 31.

Cenniki wraz z warunkami spłaty dla **c. k. urzędników państwowych** na

Uniformy i składowe części tychże

(służące do zupełnego umundurowania) przesyła franko

Uniformsanstalt zur „Kriegsmedaille"

Maurycego Tiller'a & Co. c. k. dostawcy nadwornego

W Wiedniu, VII Mariahilferstrasse 22. 1100

Kuracyjne winogrona feslawskie

szczepu włoskiego

poleca 5869

handel **Karola Bałłabana** we Lwowie.

Łaskawe zamówienia z prowincyi uskuteczniam odwrotną pocztą.

Wszystkie techniczne artykuły

potrzebne dla

młynów, gorzelń, browarów, tartaków, kopalń nafty i t. p.

poleca skład maszyn, rur, narzędzi i materyałów

H. Ochmanna w Krośnie.

872

KTO CHCE PIĆ DOBRĄ HERBATĘ NIECH ŻĄDA:

HERBATY Z RĄCZKĄ

która marka ochronna znajduje się na każdej paczce
HERBATY pochodzącej z mojego magazynu.
Prawie wszystkie znaczniejsze handle w Galicyi prowadzą moje
HERBATY Z RĄCZKĄ i sprzedają po cenach oryg., które wydrukowane są na każdej paczce.
Magazyn mój zakupuje
HERBATY bezpośrednio na głównym targu i sprowadza HERBATY przychodzące kanałem Sueskim w całych wagonach do Krakowa, przezco znaczne zniżenie frachtu konsumentom na korzyść wypada.
Każdy gatunek
HERBATY bywa pierwiej wypróbowany, i z powodu ciągle wzmagającego się zapotrzebowania zakupuje
HERBATY korzystnie, obok czego są one zawsze świeże.
Pierwszy transport obejmujący cały wagon
HERBAT tegorocznych jest już w drodze. Magazyn mój nie prowadzi żadnych artykułów kolonialnych i cała uwaga interesu skierowaną jest wyłącznie na dobroć i taniość
HERBAT i na Wina, gdyż prowadzę jeszcze tylko Rumy, Arak, Cognac i Cukier dla dogodności kupującej Publiczności. Są też lubiane bardzo
OKRUCHY HERBAT po cenach zł. 1.40, 1.60 i 2 za pół kilo. 6295

Magazyn win i herbat

Juliusza Grossego w Krakowie

Rynek, pałac Spiski.

Na sezon zimowy.

Magazyn i pracownia

FUTER

„pod Bobrem"

Bronisława i Stanisława Wrońskich

we Lwowie, ulica Teatralna L. 5.

(dom kapitulny około kościoła Katedralnego)

polecają wszelkie gatunki **futer męzkich i damskich** podług najświeższych fasonów, tak miastowe jak też podróżne, **płaszcze astrachanowe** pokryte rozmaitemi futrami w wielkim wyborze, **serdaki** damskie i dziecinne, **kaftaniki, rotondy kurtki** do gospodarstwa i polowania, kurtki dla panów urzędników kolejowych, **kołnierze i zarękawki damskie** fasonu najnowszego w najrozmaitszych gatunkach, **czapeczki damskie** w jak najrozmaitszych fasonach, **czapki męskie** od najtańszych do najdroższych, **kołpaki** futrzane, **zarękawki** męskie do polowania, **dywany** futrzane do sani, **dywaniki** futrzane przed łóżka, **wierzchy** gotowe do futer damskich, wełniane i jedwabne w fasonach najmowszych, wierzchy męskie miastowe i podróżne. Znaczny zapas **materyj wełnianych i jedwabnych** francuskich na wierzchy do futer tak damskich jak męskich, **skóry na futra** we wszystkich gatunkach w największym wyborze.

Wszelkie zamówienia tak miejscowe jak i z prowincyi **uskuteczniamy z największą starannością i pospiechem**, a zarazem **gwarantujemy za prawdziwość, trwałość i dobroć** towaru, jak i wykończenia. **Ceny futer** tak gotowych jak i skór, mamy **jak najniższe** gdyż w wielkiej bardzo ilości zakupiliśmy osobiście, a towar nasz jak najlepszy, świeży i niezleżały.

Dostawca futer dla P. T. urzędników kolei państwowych.

Cenniki na żądanie franko. 6135

Jedyny magazyn chrześciański

„Pierwszej spółki krawców lwowskich"

we Lwowie, przy ulicy Hetmańskiej L. 4

poleca własnego wyrobu na porę jesienną i zimową gotowe

suknie męskie i dziecinne

po cenach najprzystępniejszych.

5718 **Zarząd.**

Skład kawy w najlepszym gatunku **Artura Kościckiego we Lwowie** Chorążczyzna 22.

Ceny w miejscu: 1 kilo zł. 1 ct. 90. na prowincyi 4¾ kl. zł. 9 ct. 60. **franko.** 5

Nie mam wcale tych gatunków kawy, które drudzy pod nazwą mojego godła ogłaszają, każdy sam się przekonać może, czy dostanie gdzieindziej **po tej cenie taką kawę jak moja co do jakości i smaku.**

Kawa palona pół kilo zł. 1 ct. 20.

10 medalami zasługi. Wyszczególniono! 10 medalami zasługi.

Czernidło glicerynowe pachnące

do wszelkiego rodzaju obuwia

zyskało powszechną wziętość i uznanie za swoją znakomitą dobroć. Nie zawiera w swoim składzie wolnego kwasu, przeto nie niszczy skóry; daje szybko metalowy połysk, skórę miękczy i konserwuje tak, że czyszcząc tem czernidłem, nigdy skóra nie pęka.

Pudełko po 5, 10, 20, 30 i 50 ct. 6357

Smarowidło litewskie do obuwia i skór.

Przywraca i nadaje skórze miękość i elastyczność, czyni ją nieprzemakalną i chroni od butwienia, pękania i utraty koloru. Pudełko po 10, 20, 50 ct, i 1 zł.

Kit uniwersalny

do klejenia szkła, porcelany, pianki, bursztynu itp. przedmiotów. Cena kitu 25 ct.

Atrament czarny kampeszowy.

Powszechnie za najlepszy uznany. Atrament ten nie pleśnieje, nie osadza się, nie gęstnieje, pióra nie psuje, jest płynnym, zawsze czarnym, a oraz zupełnie nieszkodliwym. — Litr tego znakomitego atramentu 50 ct., we flaszkach po 10, 15, 20, 30 i 50 ct.

Atrament do znaczenia bielizny.

Atrament ten używa się bez gumy, daje znaki czarne, trwałe i niewywabiające się — 30 ct.

Farby do stempli

Niebieska, fioletowa, karminowa i czarna. — Flaszeczka po 15 ct.

JAN IHNATOWICZ

magister farmacyi i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie

ulica Kopernika L. 3. i ulica Halicka róg Wałowej L. 25.

w Krakowie, Sukiennice L. 20. w Czerniowcach, Rynek L. 2.

L. 470. 6446

C. k. uprz. Galic. akcyjny Bank hipoteczny.

(Wykaz w myśl §. 75 statutów).

Z dniem 30 września 1890 roku było w obiegu:

Zł.	651.600	— $4\frac{1}{2}$%	listów hipotecznych.
„	14,336.700	— 5%	listów hipotecznych,
„	12,841.400	— 5%	listów hipot. premiowanych,
„	2.482	—	asygnacyj kasowych.

Lwów, dnia 1 października 1890.

Dyrekcya.

Przedruk nie będzie płacony.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.